

Wtorek 5. czerwca 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Urzednicy protestują!

Pożyczka dla Lwowa. -- Aresztowanie posta. -- Krwawa zemsta.

GENERALNA REPREZENTACJA
Europejskich samochodów
„PEUGEOT”
i „MINERVA”
LWÓW, UL. AKADEMICKA L. 14
poleca: Samochody osobowe, ciężarowe i autobusy. Części zapasowe i akcesorja na składzie. 2011

Zamach na kata.



Stracenie rzekomo niewinnych, o napad bandycki oskarżonych i skazanych na śmierć robotników SACCA i VANZETTIEGO, które ubiegłej jesieni poruszyło nietylko Amerykę, ale cały świat, jest jeszcze nadal powodem wielkiego podniecenia umysłów. Na dom kata Elliota, który stracił Sacca i Vanzettiego, dokonano onegdaj zamachu przy pomocy bomby. Część domu została uszkodzona, ofiar w ludziach nie było.

Rycina nasza przedstawia dom kata Elliota po zamachu.

Nota Polski do Litwy.

Warszawa. 3. czerwca. (Pat) W związku z ogłoszeniem przez rząd litewski znowelizowanej konstytucji litewskiej, proklamującej Wilno stolicą Litwy, minister spr. zagr. p. August Zaleski przesłał w dniu 31. maja br. p. Waldemarasowi, prezesowi rady ministrów i ministrowi spraw zagranicznych Litwy notę następującej treści:

Panie prezesie! Rząd litewski ogłosił świeżo w swoim dzienniku urzędowym „Vyrausis-bes Zinios” w Nr. 275 z dnia 25. maja br. znowelizowany tekst konstytucji republiki litewskiej. Tekst ten zwrócił uwagę rządu polskiego z powodu brzmienia artykułu 5, proklamującego Wilno stolicą republiki litewskiej.

Jestem zmuszony oświadczyć, że rząd polski uważa wprowadzenie do konstytucji państwa litewskiego poprawki skierowanej przeciwko nietykalności terytorjalnej Polski za rzecz demonstrację, pozbawioną wszelkiego znaczenia prawnego — oraz następstw praktycznych. Ten jednostronny akt rządu litewskiego nie może w istocie naruszyć praw Polski do terytorjum wileńskiego, nabytych na mocy uroczystego głosowania przedstawicieli ludności miejscowej w Sejmie wileńskim w dniu 22. lutego 1923 i potwierdzonych przez uchwałę Sejmu polskiego z dnia 24. marca 1922 praw, które zostały uznane przez postanowienia Rady ambasadorów w sprawie granic Polski, powzięte dnia 15. marca 1923 na skutek próśb rządu polskiego i litew-

skiego a przyjęte do wiadomości przez Radę Ligi Narodów dnia 20. kwietnia 1923 r.

Ponadto sama poprawka jest sprzeczna z duchem i literą paktu Ligi Narodów, zwłaszcza zaś z postanowieniami art. 10, które obowiązują Litwę i Polskę.

Z przykrością zmuszony jestem stwierdzić, że ogłoszenie tej poprawki przez rząd litewski może jedynie utrudnić i rozjątrzyć obecne rokowania pomiędzy Polską a Litwą, rokowania mające na celu ustanowienie stosunków zdolnych zapewnić między obu sąsiednimi państwami zgodne porozumienie, od którego pokój zależy i że przeto musi być

ono uważane za sprzeciwiające się uchwałom Rady Ligi Narodów z dnia 10. grudnia 1927.

Pozwalam sobie wreszcie zwrócić panu uwagę, że zobowiązania rządu polskiego do poszanowania nietykalności republiki litewskiej nakładają na rząd litewski obowiązek do stosowania swego postępowania do tej samej zasady.

Zechce pan przyjąć, panie prezesie, wyrazy głębokiego poważania, August Zaleski, minister spraw zagranicznych, prezes delegacji polskiej.

Przecudne torebki i parasolki

po najtańszych cenach poleca Magazyn Wykwil. tnej Ga- LEON PROPST, Lwów, — plac lauterji! Marjacki 3. —

Gazy trujące.

Firma Stolzenberg. — Firma Moraht. — Plan Davesa.
Hi pokryzja przygwożdżona.

Eksplozja gazów trujących, a mianowicie fosgenu w Hamburgu jest sprawa, której nie można traktować w oderwaniu jako zjawiska lokalnego o katastrofalnych wręcz konsekwencjach dla zamożnego i bogatego wolnego miasta Hamburga. Ten przypadek odkrywa całą tendencję powojennych Niemiec, które, przyszedłszy stosunkowo rychło do równowagi po klęskach, zadanych im przez wojnę światową, biora się w ukryciu do realizacji planów rewanzowych. Ten przypadek uchylił rąbka tajemnicy, ale tajemnic takich jest z pewnością wiele, a jak są groźne i niebezpieczne w skutkach, to się właśnie pokazało w Hamburgu. Widocznym więc jest, że nie o to chodzi, czy i jak liczną armię mają Niemcy, ale jakie przygotowania wojenne czynią. A charakter tych przygotowań jest obecnie przecież zgoła inny: nie bomby już nawet i nie armaty, ale gazy.

Z niewyraźnych oświadczeń władz miasta Hamburga wynikałoby, jakoby ten fosgen był przeznaczony na eksport i robiony dla obcych klientów. Ze Niemcy próż tego, że zbroją się sami i innych zaopatrują w broń różnego gatunku, materialną i moralną, to wiadomo. Ostatnio ogłoszony ustęp konstytucji litewskiej, ogłaszający Wilno jako stolicę Litwy, jest także fabrykatem niemieckim. Przy całej zewnętrznej poprawności ministra spraw zagranicznych Stressemana, prowadzi Niemcy na Litwie

robotę antypolską i podtrzymują rząd Waldemarasa w tym oporze przeciw Polsce. Nie robią tego tylko zresztą z czystej nienawiści do Polski, ale z interesu własnego, dobrze zrozumiałego. Albowiem w obecnej sytuacji Litwa jest zupełnie gospodarczo uzależniona od Niemiec.

W wielkiej polityce licza Niemcy dziś przedewszystkiem na rewizję planu Davesa. Nie można dość silnie podkreślać znaczenia odnośnego ustępu mowy min. Zaleskiego w senackiej komisji spraw zagran., ustępu, który bardzo mocno zabolął Niemcy, jak to z głosów ich prasy oczywiście wynika („Tägl. Rundschau”) z dnia 26 i „Kreuzzeitung“ z 25). Ze spłatą należności odszkodowawczych, określonych (co prawda jeszcze niezupełnie ostatecznie) w planie Davesa, chcą Niemcy połączyć **przyspieszenie końca okupacji Nadrenji, które chcą niejako sobie tą drogą wykupić, jako warunek możności uszczerbienia się z tych zobowiązań, które określa plan Davesa. Otóż zniesienie okupacji Nadrenji nie jest dla Polski obojętne, bo daje Niemcom już zupełnie wolną rękę na Zachodzie.**

We wspomnianej doskonalej mowie wskazał min. Zaleski ze zwykłą mu otwartością na rozbieżność między teorią a praktyką, jaką przenika obecnie politykę zagraniczną świata. Ta rozbieżność dotyczy też zagadnień — wydawałoby się — tak nienadających się do jakichś wykrętów dyploma-

Stosując gruboziarnistą pastę do zębów

doprowadzacie je powoli, lecz systematycznie do zupełnego zniszczenia. Bądźcie przezorni i używajcie do czyszczenia zębów jedynie znana drobnoziarnista pasta do zębów Odol. Posiada ona niezwykle przyjemny smak, czyści i utrzymuje zęby w dobrym stanie.



tycznych, jak sprawy handlowe, które dziś w polityce zagranicznej biora górę nad wszelkimi innymi zagadnieniami. Ale jeszcze jeden ustęp mowy min. Zaleskiego zasługuje na najbaczniejszą uwagę. Otóż mówiaczy o sprawie organizacji pokoju w dobie obecnej, podkreślili sprzeczne w tej dziedzinie tendencje. Powiedział tak: „Szlachetne wysiłki, dążące do rozwoju akcji pojednawczej wśród narodów, nadużywane są od czasu do czasu przez czynniki, które chcą pod tym sztandarem podważać tendencje, idące w kierunku podważania podstaw powojennego porządku świata. Potępiając te hipokryzję pseudopacyfistów, miał min. Zaleski oczywiście na myśli fabrykantów różnego rodzaju i gatunku gazów trujących.

W. RAORT

ZJAZDY.

Nie wiem, czy mi się tylko tak zdaje, czy też faktycznie zachorowaliśmy na manję urządzania zjazdów najrozmaitszego kalibru i fasonu. Co roku, około Zielonych Świąt pęka bania zjazdowa i na dworcu wszystkich większych miast wysypuje się zatrzęsienie ludzi, kobiet i dzieci z najdalszych krańców Rzeczypospolitej, gnanych nieszczęsną manją zjazdową.

Pewien wybitny psychiatra lwowski, a zarazem fryzjer z zawodu, usiłował mi udowodnić, że przyczyną tej wędrowki ludów szukać należy w odwiecznej skłonności człowieka do koczownictwa i waga bundowania się, odżywającej w każdym z nas w okresie wiosennym. Coś w tem jest na rzeczy, bo inaczej trudno byłoby zrozumieć, dlaczego wielu szanujących się, statecznych i zasiedziałych na miejscu ludzi, w okresie zieleniejącej się trawy i miłosnych figlów czworonogów, pakuje swoje walizy, myje sobie nogi i ująwszy w rękę kij wędrowny, opuszcza swoje domowe leże, żony, pierzyny, dzieci, krąg swoich znajomych i sto innych rzeczy, które jego są, aby powleć się na daleką tułaczkę po obcych i nieznanach sobie miastach.

Także dużo cech prawdopodobieństwa ma teoria innego mego znajomego psychoanalityka Freudowskiego, a zarazem wybitnego włamywacza kasowego, który twierdzi, że głównym powodem rozwłóczenia się dojrzałych mężczyzn w okresie wiosennym pod pozorem odbywania zjazdów, jest chęć oderwania się od boku żon, dmuchających niezmiernie i monotonicznie w fajerkę ogniska domowego.

Tak czy owak, nie da się jednak zaprzeczyć, że mężowie w czasie zjazdów rzadko wspominają na dancjach, w barach, w kabaretach i w nocnych lokalach, o tem, ja-

koby byli żonaci, lub chwaliли się swoim szczęściem małżeńskim.

Według ścisłych danych statystycznych, wykazuje specjalnie obecny rok największe nasilenie zjazdowe. Nie było dnia, ani godziny w miesiącu maju, ażebyśmy nie zanotowali jednego, dwóch, albo nawet i więcej zjazdów. W czerwcu grozi nam to samo.

Nie twierdzą, jakoby zjazdy były wogóle niepotrzebne. Owszem! Zbliżenie się ludzi, wymiana zdań, ustalenie i ujednostajnienie poczynań kulturalnych, społecznych, czy artystycznych, ma swój cel i dużą wartość. Niechże mi jednak nikt nie usiłuje udowodnić, że bez zjazdu filatelistów, mandolinistów, czy bilardowych karambolistów, nie moglibyśmy się całkiem dobrze obejść.

Nie znamy umiaru i w tem jest właśnie cała śmieszność i nieproduktywność niektórych imprez zjazdowych.

Wystarczy jeśli pewnego pięknego poranku pan Jacek Zimorodek z Czortkowa przypomni sobie, że w roku 1885 zdał maturę i po porozumieniu się z Dr. Feigensaftem z Uścieczka ogłosi w dziennikach, że zjazd koleżeński odbędzie się dnia tego, a tego — a ani chybi, że zjazd taki dojdzie do skutku. Ostatecznie jeszcze pół biedy z takim zjazdem. Lekka doza sentymentu u ludzi, którzy kiedyś zdali maturę, jest do wybaczenia. Gorzej, jeśli bez wszelkich przyczyn, jak grom z jasnego nieba, zorganizuje się zjazd miłośników wodociągowców z akademickim wykształceniem, lub spadnie na miasto kilkuset ludzi, którzy umyślili zjechać się z racji swego zamiłowania do kręgli, lub piwa okocimskiego.

Bezkrzytycznie i z całym poczuciem zaszczytu, który spotyka nas, czytamy w dziennikach, że na ten a ten dzień zapowiedział się zjazd domokrądców, czy inwalidów z byłej armji Tiutiunnyka — jutro odbędzie się ogólnopanstwowy zjazd lokatorów jednoizbowych — pojutrze międzymiastowy zjazd pracowników państwowego funduszu bezrobocia — za dwa dni zjazd młodzieży reprobowanej na rok z nauki zręczności — za trzy

dni, zjazd byłych więźniów zawodowych — za tydzień, cztery ogólnopanstwowe zjazdy kominiarzy, akuszerok, konserwatorów wilkliny koszykarskiej i zwolenników białizny jaegerowskiej — za dwa tygodnie, dziewięć zjazdów amatorów fotografii, pływania na wznak, jaskiej kuchni, papierosów bez nikotyny, nauczania bez pomocy naucejczyeli, jazdy na rowerze, dłubania palcem w nosie, lub kiwania palcem w bucie.

Za dużo zjazdów odbywamy. Stanowczo za dużo! Jeśli już jednak bez nich obejść się ludziska nie mogą, to niechże przynajmniej ustalą jakiś nowy szemat, jakiś nowy regulamin i inny porządek, według których zjazdy te odbywać się mają. Sfery miarodajne powinny koniecznie wprowadzić jakieś urozmaicenie, jakąś odmianę w wiecznie ten sam i nigdy nie zmieniający się porządek w odbywających się zjazdach. Co do naszego miasta, to byłbym stanowczo za tem, aby regulamin ten uległ bezwzględnie radykalnej zmianie, gdyż zjazdy, odbywający się u nas zawsze według tej samej recepty, znużyły się już nie tylko gościom, ale nawet najbardziej lojalnym i niewymagającym obywatelom Lwowa.

Nie można uczestników różnych zjazdów witać na dworcu wiecznie w tym samym składzie reprezentacyjnym i jedną i tą samą mową powitalną. Tak samo niema większego sensu gościom pokazywać stale Wysoki Zamek, Panoramę raclawicką i te same gęby na rauceie w ratuszu. Najlepszy specjal się ostatecznie przeje! Trzeba koniecznie pomyśleć o jakiejś odmianie, a jakichś „niuansach“ i nowych ramach, w których odbywałyby się zjazdy. Tyczy się to w warszawskich, którzy od czasu do czasu zjeżdżają do nas. Gdyby mnie o zdanie zapytano, to poradziłbym, aby w program przyjęć takich gości zjazdowych wstawić jak najwięcej tak zwanego kolorytu lokalnego i rzeczy, których zjazdowicze nigdzie indziej zobaczyć nie może. Pierwsze śniadanie powinno być podane na placu Solskich,

MARJAN BAŁŁABAN, ul. HALICKA 21

TELEFON 49-15.

zawiadamia PT. Klientelę, że została otwarta w specjalnym pawilonie „WIOSENNA WYSTAWA PRÓB“, w której udział biorą: J. & F. MARTEL, koniaki, L. ROSENHEIM, wina, J. A. BACZEWSKI, wódki, U. K. TEAS, herbaty, SUCHARD, kakao, OPTIMA, czekolada, BR. SCHRAMEK, herbatniki, LWOWSKIE BROWARY, piwo, LINTNER, kietbaski, M. BAŁŁABAN, kawę. — W ciągu całego dnia bezpłatne próby eksponowanych artykułów. — Wystawa otwarta od 10 do 14 i od 16 do 21.

25422

Budowa „Domu Żołnierza“ we Lwowie.

Akcję tę powinno poprzeć społeczeństwo jak najwydatniej!

Rok rocznie napływają do naszego miasta tysiące młodzieży z różnych stron Polski, by tu odbyć służbę wojskową, wyszkolić się i przygotować na obrońców i uświadomionych obywateli Państwa Polskiego. Na czas służby w wojsku miasto nasza ma zastąpić im ich rodzinne miejscowości — wioski i miasteczka, a wojsko, przeloczeni i koleżdy starszego rocznika — rodzinę.

Idzie w tym wypadku o odpowiedni gmach, w którym skupiałoby się życie kulturalno - oświatowe i towarzyskie całej, kilkudziesięcioletniej załogi lwowskiej, o gmach, który byłby szkołą - świetlicą pod nazwą „Dom Żołnierza“.

Grunt pod budowę ofiarowuje gmina miasta Lwowa przy ul. Jabłonowskich, miasto wpłaci na ten cel kwotę sto tysięcy złotych w dziesięciu rocznych ratach, Związek Ziemiaków wpłaci również sto tysięcy złotych po dziesięć tysięcy złotych rocznie, Ewangelicka Gmina Wyznaniowa zdeklarowała 1.000 zł., wojsko 50.000 zł. po 5.000 zł. rocznie, kopalnia węgla w Jaworznie itd.

Udy Komitet zapewni sobie rocznie kwotę

lub na rogu ulicy Starotandetnej i placu Zbożowego. Widok, jaki się z tych miejsc rozciąga, oraz stan całej tej dzielnicy pozostawiały niezatarte wspomnienie w duszach gości. Po śniadaniu nie zawadziłaby przejeżdżać autem wzdłuż całej ulicy Hetmańskiej. Uczestnicy tej ekskursji, o ileby wynieśli całe zęby, nigdy nie zapomnieliby tej silnej emocji na suchym, choć wyboistym łazidzie. Nie zawadzi też gościom pokazać ustawioną w szpaler całą armję żebraków, dziańców i kalek, żebrzących na ulicach, przy czem nie należy do tej imprezy delegować urzędników, gdyż na gościach zrobiliby to fatalne wrażenie. Także miłym sposobem wdarcia się w pamięć uczestnika zjazdu jest skradzenie mu zegarka, a rzecz, że po parę razy dziennie będzie sobie później przypominał nasze miasto.

Mudne i okliwe rauty powinny wreszcie wzać w łeb. Najpraktyczniej byłoby wieczorem zaprowadzić gości do t. z. „Cafe de la Paix“ na dancing. Zaręczam, że takiego darcia żywcem ze skóry w całej Polsce nikt nie widział. Wiem o tem z doświadczenia, gdyż niedawno sam tam bawiłem pewnego cudzoziemskiego gościa. Gość przy płaceniu rachunku rzewnie się rozplakał i byłby nawet wyjechał z żalem z Polski, gdybym mu nie był zwrócił uwagi, że znajdujemy się w lokalu dla najwybitniejszej arystokracji z sfer subjektów handlowych i danserów z akademickim wykształceniem, bez określonego zajęcia.

Późnym wieczorem należałoby jeszcze gości poprowadzić na zwiedzanie miasta, w kierunku ulicy Gródeckiej. Ci, którzy wróca bez noża w żebrach, lub nie rozbijają sobie głowy w ciemności o pierzyszą lepszą latarnię — zaręczam, że przeżyją niesłychaną sumę emocjonujących wrażeń.

Jeśli już przeciw manji zjazdowej nie poradzisz się nie da, to niechże choć te zjazdy odbywają się — jak to mówią — z fasonem o lokalnym kolorycie.

te 70.000 zł. na przeciąg lat dziesięciu, co wobec wielkiej ofiarności na ten cel napewno niebawem nastąpi, wtedy otrzyma pożyczkę i będzie mógł rozpocząć budowę poświęceniem kamienia węgieln., by do dwóch lat doprowadzić gmach pod dach.

Redakcja naszego pisma wita z pełną życzliwością rozpoczętą przez Komitet akcję i gorąco apeluje do ogółu społeczeństwa o zapisywanie się na członków Komitetu budowy „Domu Żołnierza“ we Lwowie i popieranie tego zbożnego dzieła.

Zapisywać się na członków Komitetu można u p. sekretarza Łąby w Prezydium Magistratu.

Oryginalny rekord Amerykanki.

PRZEBYŁA 1358 STOPNI W 13 MINUTACH.

(b) Wiadomo, że Ameryka jest krajem rozmaitych rekordów i szampionatów. Chcąc uzyskać tytuł oryginalny, pani Carmen Teggio dokonała następującego przedsięwzięcia: wspięła się po 1358 stopniach schodów największego na świecie drapacza chmur, budynku „Woolworth Building“ w Nowym Jorku, w przeciągu 13 minut. Osiągnawszy ostatni stopień pani Teggio oświadczyła

dziennikarzom, że gotowa jest zaśpiewać jakiś wyjątek z opery, a potem odbędzie tę samą drogę powrotną. Ale przyjaciele jej nie zgodzili się na to. Rekord pani Teggio nie jest pierwszy, gdyż kilku mężczyzn dokonało już tego przed nią. Ale pani Teggio była pierwszą kobietą, której się to udało. Zdobyła więc nagrodę w kwocie 3000 dolarów.

Ostatni rozdział sensacyjnego procesu.

Michałko skazany na śmierć, Klepetarz na dożywotne więzienie, Sikorski na 15 lat więzienia. -- Jak przyjęli wyrok sąsądeni? -- Odwołanie.

Praga, 31 maja.

Dziś więc wreszcie zapadł wyrok w procesie Jana Michałka, Mikołaja Sikorskiego i dra Jana Klepetarza. Wyrok w procesie, który od samego początku skupił na sobie, w niebywały dotychczas i sensacyjny sposób, niezwykle zainteresowanie najszerzych warstw ludności dla historii morderstwa, popełnionego przez trzech przyjaciół, z których jeden był dziennikarzem, drugi literatem i lekarzem, a trzeci wiernym towarzyszem obu.

Spółczesność, które przez cały miesiąc rwała kamelotem z rak dziesiątki tysięcy nadzwyczajnych wydań, czekało z napięciem na wyrok. Dzisiejszy ostatni dzień procesu niósł wszelkie znamiona tego sensacyjnego napięcia. Na wszystkich uczestnikach znać niepokój bardzo widocznie. Z oskarżonych najspokojniejszy jest Sikorski, rozmawiający ze swym obrońcą.

Punktualnie o 8-mej godz. rozpoczął przew. radca Hladik, swe resume, po którym udali się przysięgli na naradę.

W międzyczasie gromadziły się przed budynkiem sądu niezliczone tłumy ludzi, którzy niecierpliwie i pełni ciekawości czekali na wyrok w tym niezwykle procesie. Dla utrzymania porządku uczyniono bardzo obszernie zarządzenia tak w samym budynku sądowym, jak i w najbliższej okolicy.

W sali sądowej było tymczasem duszno i ciężko, prawie nie do zniesienia. Ale i teraz nawet nie brak było przejawów rozmaitości ludzkich charakterów. Niektórzy ludzie robili zakłady o to, jaki będzie wyrok.

Wreszcie przed szóstą godz. wieczorem wehódzą przysięgli na salę, poczem po zajęciu miejsc, odczytał najstarszy wiekiem przysięgły następujący znany już z depeš werdykt.

Michałko i Sikorski wysłuchali werdyktu spokojnie, Klepetarz ze łzami w oczach mówi coś ze swym obrońcą.

Następnie wstaje prokurator i wnosi na ukaranie wszystkich trzech oskarżonych za zbrodnię morderstwa według paragr. 278 przyczem u Michałka wnosi na karę śmierci, u Klepetarza na karę śmierci z zamianą na dożywotne więzienie, u Sikorskiego na karę śmierci z zamianą na dożywotne więzienie z dalszą zamianą na 15 lat więzienia.

Po krótkich przemówieniach wszystkich trzech obrońców, cofnął się trybunał na naradę, która trwała do godz. 9-ej wieczorem.

W końcu wrócił trybunał z powrotem do sali i przewodniczący odczytał wyrok, mocą którego skazani zostali: Jan Michałko na karę śmierci, Dr. Jan Klepetarz na dożywotne więzienie, Mikołaj Sikorski na 15 lat więzienia.

Wszyscy trzej oskarżeni skazani zostali ponadto na utratę prawa wyborczego, Klepetarz też na utratę akademickiego tytułu lekarza.

Publiczność pozostała do ostatniej chwili ciekawa, jak oskarżeni przyjmą wyrok.

Klepetarz pisał się największe zainteresowanie wysłuchał wyroku dość spokojnie. Skłonił głowę na chwilę, poczem beznadnie utkwił wzrok na swym obrońcy. Michałko zawisł wprost oczyma na ustach przewodniczącego, a Sikorski począł cicho płakać.

W audytorjum oczekiwano, że Michałko przemówi do Sikorskiego. Tak się jednak nie stało i oskarżeni wytrwali bez ruchu i słowa na swych miejscach przy czytaniu wyroku. Dopiero po ukończeniu wstał Klepetarz i pożyczył krótko, ale serdecznie swemu obrońcy drowi Kosteczce: „Dziękuję ci, nie zapomnij o mnie“, poczem ścisnął mu długi i serdecznie dłoń.

Przeciw wyrokowi wnoszą obrońcy Michałka i Klepetarza odwołanie, obrońca Sikorskiego zastrzegł sobie trzy dni do namysłu.

Jako generalni przedstawiciele firmy **L. ROSENHEIM & FILS-BORDEAUX** donosimy, że oddaliśmy wyłączną sprzedaż hurtową i detaliczną naszych bezkonkurencyjnych, znanych w całym świecie oryginalnych win francuskich Firmie **MARJAN BALLABAN**, we Lwowie, ul. Halicka 21, tel. 49-15. 25419

Dr. Z. Dzikowski Sp. z og. od. Kraków-Lwów-Warszawa-Gdańsk-Wilno

Stulecie „Ossolineum“.



W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbyło się święto 100-lecia zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, w czasie którego odsłonięto pamiątkową tablicę na prawym skrzydle gmachu Zakładu.

Rycina nasza przedstawia tablicę pamiątkową po odsłonięciu.

U sowjeckiego konsula we Lwowie.

Konferencja prasowa. — Co powiedział konsul Z. S. S. R.

Od kilku miesięcy istnieje we Lwowie sowiecka placówka jako konsulatus ZSSR., mieszczący się w pięknej willi przy ul. Nabelaka 1. 27. Pierwszym konsulem we Lwowie był prof. Kiriczenko, lecz po krótkim tu pobycie został odwołany, a jego miejsce zajął p. Georgij Łapczyński. Ubiegłej soboty popołudniu konsul Łapczyński zaprosił do siebie na konferencję lwowską prasę, którą reprezentowali: „Chwila“ red. Brat, „Dziennik Lwowski“ red. prof. Kardasz, „Gazeta“ Poranna“ red. Blaustein, „Słowo Polskie“ red. Westfalewicz, „Wiek Nowy“ niżej podpisany, a żargonowy „Morgen“ red. Ornstein. Ze względów politycznych nie zjawił się przedstawiciel „Dziennika Ludowego“, jako organu PPS.

Willi konsulatus sowjeckiego mieści się w zacisznym miejscu, w małym ogródku i ma piękny wygląd. Brama wchodowa sta-

le zamknięta. Na sygnał, dany dzwonkiem, otwiera się i zamyka przy pomocy aparatu elektrycznego. Wobec tego nikt nie może dostać się do wnętrza, ani też opuścić wille bez pomocy służby. Z małego holu wchodzi się do poczekalni, elegancko/urządzonej. Na ścianach widnieją portrety Lenina, Kalinina, ministra wojny Woroszyłowa i innych, obok których zawieszono sa portrety poetów ukraińskich, Tarasa Szewczenki i Iwana Franki. Po środku duży stół, na którym rozłożone są wszelkie pisma sowjeckie, broszury i tygodniki ilustrowane. Jest to materiał propagandowy. Z poczekalni tej wiodą drzwi do apartamentu wicekonsula p. Gregorjewa, oraz do biura sekretarza.

W poczekalni tej reprezentantów prasy powitał wicekon. Gregorjew, a po bliższym zapoznaniu się, przybyłych dziennikarzy zaprosił do apartamentów konsula, znajdu-

jącego się na pierwszym pięttrze. Na ścianach stylowo i ze smakiem urządzonego saloniku również widnieją duży portret Lenina, ręcznie malowany, a obok tegoż inne portrety komunistycznych działaczy. — W głębi wśród mebelków biurko, założone stosami jakichś aktów i w części licznymi dziennikami, z pośród których wychyla się aparat telefoniczny. Oto warsztat pracy pana konsula.

Tu przybyłych przedstawicieli prasy z nadzwyczajną uprzejmością powitał konsul p. Łapczyński. Czyni dobre wrażenie, człowiek średniego wieku, kulturalny, pełen towarzyskich form, odznaczający się wielką inteligencją. Z zawodu jest adwokatem, z zamiłowania filologiem, toteż włada ośmiu językami. Od trzech tygodni bawi w Polsce, we Lwowie, toteż uczy się mówić po polsku i w tym kierunku stawia pierwsze kroki w rozmowie z dziennikarzami.

W części oficjalnej konsul p. Łapczyński w swoim exposé zaznaczył, że obowiązkiem konsula każdego państwa w tej miejscowości, do której zostaje przyznaczony przez swój rząd, jest bronić prawnych, ekonomicznych i politycznych interesów swej ojczyzny i jej obywateli, jak również reprezentować państwową władzę swego kraju. Zadaniem nie mniejszej wagi jest poznać całokształt życiowy pod każdym względem w swoim okręgu, jak również w całym państwie, w którym leży okręg jego działalności. Jego zadaniem jest w całości i jak najdokładniej informować i oficjalnych przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa o życiu, o kulturalnych i ekonomicznych stosunkach tego kraju i tego narodu, który ma zaszczyt zastępować. Przez dobre urządzenie takiego wzajemnego informacyjnego pośrednictwa, można osiągnąć bardzo poważne rezultaty

na polu zbliżenia dwóch narodów, wzajemnego zbliżenia dwóch państw. Można między nimi ustalić wzajemne porozumienie, można nawiązać i utrwalić personalne stosunki między politycznymi i społecznymi działaczami, a także i interesantami i to na korzyść obu stron.

Ten cel przedewszystkiem musi mieć każdy zagraniczny przedstawiciel ZSSR. Żaden bowiem kraj w świecie

nie wywołuje takiej ciekawości u swoich sąsiadów jak Sowjecki Związek i o żadnym kraju nie rozszerzają się takie ilości nieprawdziwych, fantastycznych a czasami nawet nieprawdopodobnych wieści i wyobraźni. Najważniejszym zatem zadaniem sowjeckiego konsula jest systematycznie walczyć z tem zjawiskiem i dokładać starań, aby miejscowa ludność miała należyte pojęcie o naszym państwie. Z drugiej strony i rząd oraz społeczeństwo ZSSR, ma w tem bardzo znaczny interes, aby mieć pełne i wierne wiadomości o tem, co dzieje się poza granicami ZSSR. Usiłując wszelkimi środkami

utrwalić pokojowe współzycie ze wszystkimi sąsiad. państw., my szczerze współczujemy wszystkim zjawiskom pozytywnym, jakie wynikają w życiu naszych sąsiadów. Pozbawieni narodowej dumy, samolubstwa,

my zawsze jesteśmy gotowi uczyć się u sąsiadów tego, co przynosi korzyść dla narodu i co wykazuje postęp w kulturze i technice. Sowjecki przeto konsul powinien śledzić za wszystkim, co w tym kierunku ma znaczenie i sprzyjać temu, aby ono znalazło odpowiednią drogę i do jego ojczyzny.

Tak rozumiem — mówił p. Łapczyński — zadaniem sowjeckiego przedstawiciela w każdej miejscowości i tych zasad będą się trzywać jako konsul ZSSR. we Lwowie

Mój okręg jeszcze za dawnych czasów był jednym z najbliższych do tych ziem, które dziś należą do Związku Sowieckiego, dokładniej do Sowjeckiej Ukrainy. Bardzo dużo interesów wiąże obydwą terytoria, a to interesy natury handlowej, osobistej, rodzinnej. Jest dużo rodzin, których jedni członkowie mieszkają u nas w Związku Sowieckim, drudzy za na tutejszem terytorjum. Pomóc tym rodzinom do zlikwidowania tego niernormalnego położenia jest moim konsulskim obowiązkiem. Jest cały zastęp włościan, a nawet całych gmin, których prawo do nieruchomości może być prawnie ustalonem tylko na podstawie publicznych dokumentów z tych archiwów, które obecnie są w rękach miejscowych organów sowieckich władz.

Są również i prywatne osoby, które mają różne majątkowe interesy w Związku Sowieckim, a mieszkają tu i naodwrot, a takie interesy mogą być zabezpieczone za pośrednictwem konsula, który posiada i sprawuje również funkcje notarialne. Zupełnie naturalnym jest, że dla obywateli obu państw zachodzi coraz częściej z tego powodu potrzeba przejeżdżania granicy, lub też przenoszenia się na stałe mieszkanie z jednego kraju do drugiego. Dlatego też sprawa udzielania wiz paszportowych i sprawa zmiany obywatelstwa ma tendencję szybkiego wzrostu.

Dalej w związku z tem, że życie gospodarcze na obydwu terytorjach zostało zrujnowane wojną światową i ono powoli zaczyna przychodzić do normalnej stopy, przeto zachodzi nieodzowna potrzeba odnowić te stosunki.

które niegdyś były tak liczne między obydwoioma krajami, poszerzyć i pogłębić je.

Jak wiadomo okręg mój składa się z województw wolińskiego, lubelskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, lwowskiego i krakowskiego, gdzie mieszka ponad sześć milionów Ukraińców. Całkiem zrozumiałą rzeczą jest, że cała ta ludność interesuje się tem, co się dzieje w Sowjeckim Związku, gdzie naród ukraiński ma własne państwo. Dlatego też bardzo ważną rzeczą jest, ażeby wyobrażenia o Związku Sowjeckim tutaj były prawdziwe i najważniejszym moim zadaniem będzie we i sprostować te nieprawdziwe pojęcia, które świadomie, czy też nieświadomie tutaj się rozszerza. Ja osobiście cieszę się nadzieją, że w tem ciężkiem zadaniu miejscowa prasa przyjdzie mi z pomocą.

Ze swej strony będę dokładał wszelkich — wedle moich sił — starań, aby i w mojej ojczyźnie podawano jak najdokładniejsze wiadomości o polskich sprawach kulturalnych, ekonomicznych i politycznych. Mając od swego rządu zlecenie poznać życie polityczne, ekonomiczne i kulturalne mego okręgu konsulskiego, spodziewam się, że ze strony miejscowych urzędowych osób, jak również społecznych działaczy, otrzymam całkowite poparcie, żeby uczynić zadość temu memu zadaniu.

Nadając pierwszorzędne znaczenie nawiązaniu osobistych stosunków między tutejszymi działaczami, a działaczami Związku Sowieckiego, w szczególności Sowjeckiej Ukrainy, postaram się ułatwić uczyńnym, artystom, ekonomistom, działaczom na polu spółdzielczym obu krajów, zapoznać się z temi gałęziami życia, jakie ich zajmują.

Dla mnie — kończył p. Łapeczyński — również będzie bardzo miłym nawiązać bezpośrednio stosunki z miejscowymi przewodzący mi, społecznymi i kulturalnymi działaczami.

Następnie w pogawędce towarzyskiej, przy herbatce — jak to zwyczaj rosyjski nakazuje — pan konsul zaznaczył, że Lwów bardzo mu się podobał, na równi z Kijowem. Ma dużo ogrodów, piękny Wysoki Zamek, brak mu tylko rzeki. Na zadawane pytania z różnych zagadnień i dziedzin, oraz co do ustroju komunistycznego w Sowjetach i dzieńnikarstwa, pan konsul dawał wyczerpujące wyjaśnienia. Zaznaczył też, że ma szczyry zamiar utrzymania kontaktu z opinią publiczną we Lwowie przez prasę, której przyobiecał w miarę możliwości ułatwić nabywanie pism rosyjskich.

Wreszcie dowiedzieliśmy się, że konsulat sowiecki załatwia dziennie około 50 interesów, a w ostatnich tygodniach wydał 300

Zawiadamiam P.T. Klientelę o objęciu wyłącznej sprzedaży hurtownej i detalicznej oryginalnych win francuskich światowej firmy **L. ROSENHEIM & FILS-BORDEAUX**, uznanych za najlepsze przez znawców i smakoszy świata. — W czasie trwania WIOSENNEJ WYSTAWY PRÓB w mojej firmie — bezpłatne próby win w pawilonie wystawowym. 25420

MARJAN BAŁŁABAN, Halicka 21, tel. 49-15.

W oczekiwaniu powrotu ojca.



Pani Nobile, żona generała Nobile, który udał się sterowcem „Italia“ do bieguna północnego, oczekuje z trwogą wraz z synkiem na powrót swego męża z lodowej pustyni.

wiz paszportowych do wyjazdu do Rosji Sowjeckiej.

Na tem zakończyła się pierwsza i niezwykła konferencja prasowa u pana Konsula

Łapeczyńskiego, reprezentanta dyplomatycznego Sowjeckiej Rosji.

Leon Daniluk.

Pomnik bohaterów z pod Rarańczy.

(d.) Wczoraj przed południem na Cmentarzu Obrońców Lwowa odbyło się odsłonięcie pomnika bohaterów z pod Rarańczy, których prochy przed rokiem zostały tu sprowadzone. Pomnik ten stanął staraniem Miejskiej Straży Obywatelskiej i Straży Mogił.

Mszę św. w kaplicy odprawił ks. infułat Czajkowski w asyście ks. Panasia i ks. kan. Knopińskiego. Zgromadzili się tam o bok publiczności reprezentanci władz i wojskowości, gen. Neugebauer, gen. Popowicz, gen. Jędrzejewski, pułk. Ozuma, pułk. Czapelski, Oddział Hallerczyków, Obrońcy Lwowa, harcerze, M. S. O., Sokolstwo, różne związki, oraz honorowa kompania 40 p. p. z orkiestra.

Po mszy św. przy pomniku przemówił

dr. Huth, jako wiceprezes M. S. O. i dokonał odsłonięcia pomnika, na którym ponad płaskorzeźbą, przedstawiającą zmagania młodzieńca z dwugłowym orłem, wyryto dwa słowa: „Bohaterem Rarańczy“.

Pomnik następnie poświęcił ks. infułat Czajkowski, poczem do zebranych przemówił przybyły do Lwowa na tę uroczystość generał Józef Haller, streszczając dzieje Rarańczy i wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej.

Z kolei przemówił dowódca 2 pp. legjonów pułk. Czapelski. Obecni pomnik zasypali wieńcami i kwiatami, a orkiestra odegrała „Jeszcze Polska“, publiczność zaś odśpiewała piosenkę: „Śpij kolego“, na czem zakończono tę podniosłą uroczystość.

Jubileuszowe Walne Zgromadzenie

Towarzystwa Dziennikarzy Polskich

W sali Kasyna i Koła lit. - art. odbyło się wczoraj 35-te doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa Dziennikarzy Pol. Prezes red. Bronisław Laskowicki w przemówieniu wstępnym, podniosłszy jubileuszowy wy do pewnego stopnia charakter tego zgromadzenia, oddał hołd pamięci zmarłych założycieli Towarzystwa, oraz przedstawił pokrótce niektóre momenty z przeszłości jego. Zaznaczył w końcu, że Towarzystwo, które skutkiem następstw wojny i dewaluacji popadło w ruinę materialną, dźwiga się z niej stopniowo i dzięki harmonijnej pracy Wydziału, oraz poparciu ze strony społeczeństwa, powiększa stale swój majątek.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia i przyjęciu go, uchwalono na wniosek Komisji rewizyjnej,

przedstawiony przez dyr. K. Nittmana, Wydziałowi absolutorjum z czynności i rachunków, poczem, na wniosek red. Rollego, uchwalono przez aklamację mianować członkiem honorowym p. Stanisława Niewiadomskiego, znanego kompozytora i krytyka muzycznego.

Z kolei przyjęto wniosek wiceprezesa p. Kucharskiego, aby na czas przejściowy, w celu ułatwienia nowym członkom wstępowania do Tow. niższej wpisowe, tak, że — stosownie do liczby lat — będzie ono wynosiło od 50 do 300 złotych.

Przeprowadzono następnie wybory uzupełniające do Wydziału i poszczególnych Komisji. Do Wydziału, w miejsce zmarłych i wylosowanych członków, weszli pp. red. Jerzy Konarski, Konstanty Srokowski i Wład. Szenderowicz. Do Komisji rewizyjnej wszedł w drodze uzupełniającego wyboru p. Franciszek Biesiadecki, do Komisji dyscyplinarnej red. Ewald Hapka, a do Komisji przedsiębiorstw pp. Petry i Raort.

P. T. Szanownym Paniom,
wyjeżdżającym na letniska
polecamy

we wszystkich kolorach i
pierwszorzędnym gatunku
SKŁAD OBUWIA ::

Obuwie Sportowe i Plecionki

Schweitzer i Falbel

Lwów, Legionów 33
TELEFON 17-44 2315

Obrady walnego zgromadzenia zakończyły się wyrażeniem wśród oklasków uznania i podziękami prezesowi red. Laskownikiemu za pełną oddania i w skutkach niezwykle owocną pracę dla dobra Towarzystwa.

Po walnym zgromadzeniu odbyła się wspólna fotografia i wspólny obiad z okazji jubileuszu Tow. W obiedzie wzięło udział przeszło 50 osób. Prócz członków Tow. i przedstawicieli całej prasy lwowskiej, uczestniczyli we wspólnej fotografii i w obiedzie, jako goście: reprezentant Województwa p. Leuerman, prezesowie Czerwiński i Haunerski, Hawel, Polak, Popowicz, Prachtel - Morawiański, komisarz rządu Strzelceki, starosta grodzki dr. Reinlender, konsul czechosłowacki Stilip. b. minister Stesłowicz, dyr. Boziewicz, dyr. Trzeński, prezes Kasyna dr. Hojnacki, wiceprezydent Izby handl. - przem. Höflinger i bawiaci we Lwowie delegat Min. oświaty p. Rogowicz.

W czasie obiadu wygłoszono szereg przemówień i toastów, które rozpoczął prezes red. Laskownicki, składając podziękowanie przybyłym na tę uroczystość dziennikarską gościom i przyjaciółom Tow., oraz prosząc ich o otaczanie nadal Tow. opieką i życzliwością. Prezes Syndykatu dziennikarzy red. Fryling wniósł toast na pomyślny rozwój Tow., a prezes Czerwiński zapewnił, że reprezentanci władz, jak dotąd, zawsze z całą życzliwością i przyjaźnią będą odnosili się do Tow., mającego tak piękne cele. Następnie przemawiali kolejno pp. prezes dr. Hojnacki, red. Rolle, dyr. Lewartowski, red. Szenderowicz Wł., delegat Min. Oświaty p. Rogowicz, wiceprezydent Höflinger, red. Hausnerowa i Raort, Henryk Zbierzchowski, kierownik literacki teatrów miejskich Jedlicz. Wszystkie przemówienia nacechowane były niezwykłą serdecznością i świadczą o gorącej sympatii, jaką cieszy się ta najstarsza w Polsce organizacja dziennikarska, jaką jest Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie.

Znów niebezpieczeństwo przeniesienia siedziby kartelu naftowego.

Wobec tego, że zarysowało się ponownie niebezpieczeństwo przeniesienia do Warszawy siedziby kartelu naftowego, a zwłaszcza najważniejszej i najistotniejszej jego części, zwróciła się Izba handlowa - przemysłowa we Lwowie z ponownym przedstawieniem do Rządu.

Należy żywić nadzieję, że odnośne starania zyskają poparcie miarodajnych czynników, które niewątpliwie nie dopuszczą do naruszenia żywotnych interesów naszego miasta, zwłaszcza, że w konkretnym wypadku interes Lwowa jest identyczny z interesem przem. naftowego i najważniejszych obszarów naftowych, położonych w okręgu Izby lwowskiej.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 4. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieficjalnej łądano za dolary efektywnie zł. 8.89.

Złodzieje kanałem dostali się do sklepu.

Skradziony towar, wartości 30 tysięcy złotych.

(d) W rzeczywistości przy ul. Skarbkowskiej l. 2 mieści się sklep z obuwem Jakóba Schütza, obok którego znajduje się sklep z sukniem, należący do Abrahama Gerstenfelda. W sobotę w nocy narazie nieznanymi nazwiskami włamywacze, przeszedszy korytem zasklepionej Peltwi, bocznym kanałem od teatru dostali się pod sklep Schütza, a stąd otworem wleźli do wnętrza.

Nie mieli oni zamiaru zabierać tu obuwie.

Celem ich kradzieży był sklep Gerstenfelda. Toteż tu w ścianie wybili otwór, przez który dostali się do Gerstenfelda, gdzie powybierali sobie sztuczki najdroższej materji na ubrania. Zabrali oni następnie 1235 metrów materji, wartości 30.000 zł. Cały swój łup wynieśli ze sklepu tą samą drogą, którą przyszli.

Zawiadomiona o tem włamaniu policja, wdrożyła energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców.

Włamanie i kradzieże we Lwowie.

(d) Wielką szkodę włamywacze wyrządzili Emanuelowi Bibelmanowi. Dostawczy się do jego mieszkania przy ul. Kochanowskiego l. 77, skradli garderobę, różne przedmioty i żelazną kasetkę, zawierającą 10 dolarów, łącznej wartości 4000 zł. Inni sprawcy włamali się do mieszkania Weichselblatta przy ul. Chrzanowskiej l. 16, z którego zabrali garderobę, wartości 3450 zł. Tak samo ofiarą włamywaczy padło mieszkanie dozorkowej Anny Kopiec, z którego skradli biżuterję, wartości 2000 zł.

Z biura Spółki księgarskiej „Minerwa“ przy ul. św. Wojciecha l. 20 w nocy skradziono maszynę do pisania, damski parasol czarny i fartuszek damski, łącznej wartości 1030 zł.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Zygmunta Zielińskiego za kradzież zarzutki na szkodę Ryszarda Stadtmüllera, zamieszkałego przy ul. Kościuszki l. 22, za kradzież zegarka w czasie zabawy w restauracji Brodingera przy ul. Kazimierzowskiej l. 5; Emilję stojków, zamieszkałą przy ul. Zródlanej l. 6, za kradzież garderoby na szkodę Marii Łukasiewicz; 14-letniego Jana Kmiecica za kradzież strychową w rzeczywistości przy ul. Boimów l. 35; Franciszka Ściarza, zamieszkałego przy ul. Dekiarta l. 10 za kradzież garderoby, bielizny i narzędzi monterskich na szkodę Michała Manka; Andrzeja Horbawego, wielokrotnie karanego, za kradzież rogózki; oraz Andrzeja Sodome, zamieszkałego przy ul. Kochanowskiego l. 38, za kradzież wina u Schreiera przy Drodze Sichowskiej.

▲ NADESŁANE ▲

MOTORY WINTERTHUR

DIESLA I GAZOWE 2078

Lwów, ulica Hetmańska l. 24.

Dr. T. Praschil, ze Lwowa — ord. w Truskawcu
w chor. wewn., serca, naczyń i przemiany materji (willa Marjówka). 21344
(Własna diatermja i lampa kwarcowa).

ELEKTROTHERAPIA.

Leczenie chorób stawów i nerwów, kamicy żółciowej, zwapnienia, krzywicy itd. aparatami elektrycznymi: 2 Diatermie-kąpiele 4-komorowe, lampy Sollux i kwarcowa, kąpiele elektryczne i częścio-we, Tonisator, Galwanizacja, masaż wibracyjny. Dr. BERGER, Zyblikiewicza 5. Tel. 22-31. 2328

Z muzyki.

(KONCERT SYMFONICZNY W TEATRZE WIELKIM).

Teatr Wielki wystąpił onegdaj z koncertem symfonicznym, który wprawdzie nie przyniósł w programie nowości, zapoznał nas jednak z doskonałym dyrygentem p. Jaszą Horensteinem. Przyniósł poza tem jeszcze jedno plus i stwierdzenie do jak przepysznych rezultatów może dojść nasza orkiestra operowa, która grała tym razem nadzwyczaj pięknie. Odpowiadając intencjom swego dyrygenta, który przesubtelnie wnikał w kompozycje umiał je podać w formie ogromnie interesującej, dała nasza orkiestra grę nietylko wolną od wszelkich ale, lecz z tak bardzo niecodzienną w swem pięknie, że słuchało się tej produkcji z dużym zadowoleniem. Najbardziej koronkowe frazy, świetnie uchwycone nastroje i przesubtelność dynamiczna znalazły w grze naszego zespołu kierowanego świadomą, wytrawną dłońią doskonałego wyraz. Rozmijawano śnać w umiejętnym użyciu światłocieni dynamicznych dał p. Horenstein rzeczy niepowседневne. Żywem tego świadectwem mogła być Beethovenowska „Leonora III“ i „IV. Symfonia“ — Mahlera, koronkowością odznaczało się wykonanie „Symfonji nr. 17“ — Haydna. Drobne zastrzeżenie miałbym tylko w kwestji użycia forte i fortissima, stało ono w zupełnej dysproporcji do tak delikatnych, iż ledwie dosłyszalnych pianissimów. Winą w tym wypadku pomieszczenia orkiestry na scenie, która chłonać w siebie wiele uwydatniała tembardziej różnice n. b. na niekorzyść najwyższych nasileń dynamicznych. Partje solowa w Symfonji — Mahlera śpiewała i w tym koncercie z powodzeniem p. Cywińska.

Jakkolwiek koncert omawiany dał nam dużo zadowolenia artystycznego i zaznajomił nas z doskonałym istotnie dyrygentem nie sposób nie zamknąć relacji wprost cierpką uwagą. Czy Teatr Wielki może sobie, co więcej, czy ma prawo pozwalać sobie na taki luksus, jakim jest jednak omawiany koncert? Ile prób musiało poprzedzić ten bardzo udany występ? Czy orkiestra nasza ma czas na nie? Czy nie lepiej było użyć jej do pracy, do jakiej jest istotnie powołana? I czy z tego punktu widzenia koncert ten zestawiony z nikłymi rezultatami pracy w dziedzinie opery nie jest luksusem? Nie sposób powstrzymać się od tej uwagi, choć widzę w tej imprezie i absolutną korzyść. Oto orkiestra nasza grając precyzyjnie, tak, że zasługuje na najwyższą pochwałę dowiodła, że aparat operowy mamy pierwszorzędnym, zrzuciła ze siebie przed forum publicznym wszelkie cienie win, jakoby ona utrudniała pracę. Szukajmy zatem winowajców gdzieindziej i stwierdzmy, że opera nasza posiadająca wszelkie warunki rozwoju mogłaby osią-

gnać bardzo poważne rezultaty, gdyby jej pracami pokierowano sprężysto i z programem z góry ustalonym.

Prof. Lesław Jaworski.

Pekin opróżniony!

Londyn, 3 maja. (Pat.) Marszałek Czang Tso Lin opuścił dziś rano Pekin wraz z członkami swego rządu i sztabem generalnym. W Pekinie pozostaje dla załatwienia niektórych spraw minister spraw zagran. i wewn. Czang Tso Lin i towarzyszące mu osoby odjechały pociągiem specjalnym do Mandżurji. Od wczoraj odjeżdżają z Pekinu w kierunku Mandżurji pociągi z wojskiem. Ewakuacja odbywa się w porządku, a w mieście panuje spokój. Z kół miarodajnych informują, że na podstawie porozumienia z dowództwem armji południowej, do Pekinu wejdą nieliczne najkarniejsze oddziały. Dowództwo tych oddziałów przejmie władzę od tworzącej się tymczasowej komisji rządzącej. Zarządzenie to ma na celu zapobieżenie rozruchom i grabieżom. Dotychczas niewiadomo jeszcze, który z dowódców armji południowej wkroczy do miasta.

TEKLA PAWEŁKIEWICZOWA

żona przemysłowca i właścicielka realn. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła żona św. Sakramentami, dnia 3-go czerwca 1928 r., przeżywszy lat 71.

Obchód pogrzebowy odbędzie się we wtorek dnia 5-go czerwca 1928 r., o godz. 5 po południu, z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarzu Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych w smutku pogrzebeni

MAŻ, DZIECI I WNUKI.

We Lwowie, 4. czerwca 1928.

Wzrost kosztów utrzymania.

Poznań, 2 maja. (AW.) Komisja do badania zmian kosztów utrzymania ustaliła, iż w maju koszty utrzymania wzrosły o 1.80 procent.

PRÓBA POBICIA REKORDU.

Paryż, 3 maja. (Pat.) Z lotniska Le Bourget odlecieli dziś rano w kierunku Indji lotnicy Arrachard i Ignot z zamiarem pobicia rekordu długości lotu w linii prostej.

NA RATUNEK „ITALJI“.

Kingsbay, 3 maja. (Pat.) W sobotę o godz. 8 wieczór parowiec Braganza z 13-stu Włochami na pokładzie, pod dowództwem kpt. Sora, opuścił Kingsbay, udając się na poszukiwanie generała Nobile.

Moskwa, 3 maja. (Pat.) Trzy łamacze lodu oraz samoloty udadzą się niebawem w okolice Nowej Ziemi i Spiebergu na poszukiwanie zaginionej „Italji“. Włoski charge de affaires złożył na ręce Karachana podziękowanie za pomoc okazaną przy poszukiwaniach zaginionego sterowca.

BRAK WIADOMOŚCI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wedle nadeszłych do Warszawy doniesień o akcji poszukiwania zaginionego sterowca „Italja“ wynika, że do wczoraj wieczora nie uzyskano żadnej autentycznej informacji. Los generała Nobile i sterowca jego jest w dalszym ciągu nieznanym.

Korespondentka

wystarczy na zamówienie losów Loterii Klasowej. Ciągnięcie 14. i 15. b. m. (klasa II.)

1/4 20 zł. — 1/2 40 zł. — 1/1 80 zł.

Dó losów dołączamy czeki Dom Bankowy Schütz i Chajes, Lwów, P. K. O. wolne od porta. - Pl. Marjański 7. 2327
Dolarówki sprzedajemy także na spłaty miesięczne.

Z SEJMU.

Dyskusja nad budżetem ministerstwa wyznań i oświaty.

Warszawa. Na sobotnim posiedzeniu Sejmu p. Polakiewicz (BBWR) domagał się likwidacji incydentu między postem Wyrzykowskim (Wyzwolenie), a min. reform rolnych. Stenogram dostarczony wczoraj marszałkowi Sejmu był — zdaniem p. Polakiewicza — nieścisły, gdyż poseł Wyrzykowski w rzeczywistości użył zwrotu obrażającego ministra Staniewicza: „ministerstwo tamowania i niszczenia reformy rolnej“. Mówca zaznacza, że sprawa ta stoi poza sferą polityczną i żąda załatwienia jedynie incydentu pomiędzy postem Wyrzykowskim a Izłą, której zaufania nadużył. Marsz. Daszyński w związek ku z tem zauważył, że wdroy w tej sprawie śledztwo.

Po zażaleniu p. Chruńskiego (kl. ukr.) na konfiskowanie lwowskiego „Dila“ za pomieszczenie mowy jednego z posłów ukraińskich, w której to sprawie przyrzekł marsz. Daszyński interwenjować u min. sprawiedliwości, przystąpiono do rozpraw szczegółowych nad budżetem min. oświaty.

Sprawozdawca tego działu p. Stypiński (BB) podniósł, że do dziś niema przepisów prawnych, regulujących ustroj władz i zarządów szkolnych. Wydanie takiej ustawy referent uważa za sprawę pilną. Brak też ustawy o szkolnictwie, zwłaszcza średnim i zawodowym. Referant dowodzi, że mamy zbyt mało gmachów szkolnych, za mało mieszkań dla nauczycieli oraz zbyt mało nowych sił nauczycielskich. Jeżeli uwzględnimy zwiększającą się frekwencję dzieci, to należałoby wypuszczać rocznie od 8 do 10 tysięcy nauczycieli, a tymczasem wypuszcza się ich zaledwie 4800. Do r. 1949 wybudować należało 114.000 izb szkolnych, oraz 85.000 mieszkań dla nauczycieli. Na pokrycie tych wydatków trzeba było obciążyć każdego obywatela kwotą od 114 do 191 złotych. Takiego obciążenia ani Państwo, ani samorzady nie zniosą.

Komisja podniosła potrzebę zwiększenia kredytu na budowę szkół powsz. z 5 na 20 milionów złotych.

P. Czapiński (PPS) wypowiada się za zwiększeniem budżetu oświaty i opowiada się za wnioskiem Wyzwolenia co do skreślenia całej pozycji przeznaczonej na wyznania. Wypowiada się przeciwko szkole utrakwistycznej, ale za kreowaniem uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie (I).

P. Jędrzejewicz (BB) z ubolewaniem stwierdza, że początek rozbudowy oświaty w Polsce nie był takim, jakim być powinien, jakiego można się było spodziewać. Wzięliśmy bowiem za podstawę wzory obce, zaborcze, a nie Komisję Edukacyjną.

P. Kalinowski (Wyzwolenie) bezpłatną

szkołę nazywa największą perłą naszej konstytucji.

Po przerwie p. Celewicz (kl. ukr.) zastrzegł się przeciwko używaniu terminu „ruski“ zamiast „ukraiński“, poczem wystąpił przeciwko szkołom utrakwistycznym.

Minister Dobrucki w sprawie szkolnictwa mniejszościowego stwierdził, iż pozorne zmniejszenie liczby szkół tłumaczy się komasacją ich. W sprawie nostryfikacji dyplomów, to należy ona wyłącznie do ingerencji senatów akademickich.

P. Domagała (Str. Chł.) wnoszą, aby subydja na oświatę pozaszkolną podnieść do 3 milionów, a stypendja zwrotne dla studentów zakładów wyższych z 17 na 37 milj. zł.

P. Utta (kl. niem.) uskarża się na utrakwizację szkół średnich oraz wysuwania postulatów autonomji kulturalnej.

Na te zarzuty minister Dobrucki przedstawił stan szkolnictwa niemieckiego w województwie poznańskim i pomorskim.

P. Wygodzki (Kolo żyd.) uskarża się, że powszechne szkoły żydowskie nie mają prawa publiczności, uzyskane koncesje nie są stałe, że w szkołach średnich stosuje się numerus clausus.

Min. Dobrucki, odpowiadając, przypomina, że szkoły wyznaniowej w Polsce nie ma i do niej się bynajmniej nie dąży. Państwowe szkoły średnie są dla Żydów otwarte a numerus clausus w nich nie ma. Koncesjonowana nie szkół żydowskich odbywa się nadal.

P. Kornecki (ZLN) zauważa, że stosunek budżetu szkolnictwa do całości jest zbyt niski.

P. Smulikowski (PPS) zarzuca ministerstwu brak inicjatywy i opieki nad szkolnictwem powszechnym oraz wytyka brak planu ustroju szkolnictwa. Domaga się uniezależnienia szkolnictwa od władz administracyjnych, zainteresowania się losami szkolnictwa powszechnego, zwiększenia etatów nauczycielskich, wniesienia ustawy o ustroju szkolnictwa i przystosowania sieci szkół średnich do potrzeb ludności.

P. Chrucki (kl. ukr.) poświęca swoje przemówienie wyłącznie sprawie stosunku rządu polskiego do cerkwi prawosławnej.

Min. Dobrucki wyjaśnia, że wobec braku nauczycieli Białorusinów powstał obecnie w Krakowie kurs dokształcenia dawnych nauczycieli rosyjskich na białoruskich.

W dalszym ciągu dyskusji nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P. przemawiali pp. Nowicki (PPS), Werschler (Piast) i p. Jaworska (Be-be).

Na tem dalsze rozprawy odroczone.

Urzednicy protestują!

Lekceważenie zagadnienia bytu pracowników państwowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj odbył się w Warszawie wielki wiec pracowników państwowych, zwołany przez Centralną Komisję Porozumiewawczą związków zawodowych. Wiec był bardzo liczny, a przedmiotem obrad były ostatnie wypadki, dotyczące spraw podwyżki płac urzędniczych. Uchwalona na wiecu rezolucja uwydatniła nastroje, panujące wśród warstw urzędniczych.

W rezolucji tej pracownicy państwowi zakładają stanowczy

protest przeciwko stanowisku rządu, który od dwóch lat Indzi ich ciągłymi obietnicami regulacji płac, uzależniając je od coraz nowych i coraz innych okoliczności, oraz oznaczając coraz inne terminy, które nie są dotrzymywane.

Dalej rezolucja podkreśla, że zagadnienie bytu pracowników państwowych było dotychczas traktowane w sposób lekceważący i stale spychane na szary koniec potrzeb państw. Rezolucja wypowiada się następnie

KOPERNIK

Dziś 4-VI. Premiera.

MARYSIENKA

Stabilizacja franka francuskiego.

Tajemnica załków Londynu (Pan X)

Salonowo-sensacyjny dramat miłości i zbrodni. Retysjerji MANFRED NOA. — Uwaga: ceny biletów na wszystkie miejsca do godziny 5-tej o 50% niższe. 25499

przeciwko uzależnieniu sprawy poprawy bytu od nowych podatków, uważając, że poniża to godność pracowników państwowych i

może stać się przyczyną nienawiści między poszczególnymi warstwami społeczeństwa. Przeciwstawia się również rezolucja wnioskowi generalnego referenta budżetu prof. Krzyżanowskiego, jako niemożliwa do przyjęcia, gdyż wniosek ten przewiduje jedynie zasiłek w wy-

sokości niedostatecznej i uzależnia go jeszcze od okoliczności niepewnych, oraz od swobodnego uznania rządu.

Wice wystosował w końcu apel do Sejmu i Senatu, aby spełniły ciążący na nich obowiązek i uchwały podwyższenie sumy na poprawę bytu pracowników państwowych do normalnego budżetu, oraz uchwały potrzebne na ten cel pokrycie.

PARYŻ. 3. 6. (PAT.) „Echo de Paris“, zwracając uwagę na fakt, że Francja potrafiła osiągnąć uzdrowienie waluty i stabilizację bez pomocy pożyczki zagranicznej i bez kredytów w innych bankach emisyjnych. Naogół tylko jedyne poparcie moralne niektórych banków emisyjnych, które zrodziło się na podłożu do- brych i przyjaznych stosunków.

PROJEKT UTWORZENIA GIELDY TOWAROWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Szereg związków kupieckich w Warszawie odniósł się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z projektem utworzenia w stolicy giełdy towarowej. Sta- tut takiej giełdy został już do Ministerstwa wniesiony.

ZJAZD OFICERÓW REZERWY.

Warszawa. (j.) W dniach 16 i 17 czerwca br. odbędzie się w Toruniu zjazd delegatów Związku oficerów rezerwy. Prezes zarządu adw. dr. Szurlej wygłosi podczas zjazdu referat pt.: „Polskie Pomorze“, poczem odbędzie się demonstracyjny pochód nad Wisłą, na której brzegu przedstawiciele Lwowa i Torunia wygłoszą przemówienia.

PROCES GEN. ROZWADOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) „Gazeta Warszawska“ donosi, że proces gen. Rozwadowskiego, który uległ zawieszeniu ze względu na chorobę gen. odbędzie się jeszcze w roku bieżącym, gdyż stan zdrowia oskarżonego uległ znacznej poprawie, co umożliwi ustalenie terminu procesu.

O pożyczkę dla Lwowa.

Pertraktacje z przedstawicielami firmy amerykańskiej.

Lwów. (AW) Dowiadujemy się, że komisarz Rządu, p. Strzelecki, przy pomocy Komitetu złożonego z reprezentantów miasta, przy udziale znawców ze sfer finansowych i

adwokatów prowadzi pertraktacje z przedstawicielami firmy amerykańskiej Blair o pożyczkę 5 milionów dolarów. Pożyczka ta o- brócona ma być na inwestycje miejskie.

Za akcję antyrządową

aresztowano posła Saganowicza.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Jak donoszą z Nowogródka, z polecenia władz prokuratorskich aresztowano posła Saganowicza, członka Białoruskiej Hromady. Saganowicz w czasie wyborów przebywał w więzieniu, skąd uwolniono go po ustaleniu jego mandatu poselskiego. Jednakże wniosek o zawieszenie przeciwko

niemu postępowania karnego nie uzyskał w Sejmie większości, wobec czego nastąpiło obecnie aresztowanie tego posła. Nadmienić należy, że w ostatnich tygodniach Saganowicz prowadził akcję antyrządową w tempie wzmożonym.

Rozkład i zgnilizna sowieckiego aparatu państwowego.

Moskwa, 3. czerwca. (Pat.) Centralny Komitet ros. partji komunistycznej wydał dziś alarmującą odezwę do wszystkich członków partji, w której zwraca uwagę na niesłychaną odcieźłość, skostnienie, rozkład i zgniliznę, jaka przenika rosyjski aparat państwowy, nawet w najbliższej z nim związanych organizacjach.

Odezwa zaznacza między innymi, że w biurach i związkach napotyka klasa robotnicza na biurokratyczne zwyrodnienie, rozpu-

ste, pijaństwo i złośliwą obojętność dla potrzeb szerokich mas. Tu, jak i w administracji państwowej — głosi odezwa — panuje wśród pracowników chępliwość, nepotyzm i zarozumiałość, zaś wobec przełożonych pochlebstwo, uniżoność i serwilizm. W związku z tem wytworzył się stan rzeczy, w którym wszelka twórcza myśl oraz każda krytyczna uwaga uważana jest z góry za herezję i zbro- czenie.

„Śmierć Stahlhelmowi!“

Defilada 20.000 b. żołnierzy niemieckich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Z Hamburga donoszą: 3-dniowy zjazd stahlhelmowców zakończył się wczoraj wieczorem pochodem około 20.000 byłych żołnierzy frontowych i młodocianych członków tej organizacji militarystycznej. Po nad ulicami, którymi stahlhelmowcy przechodzili, socjaliści rozpięli 50 transparentów z napisami: „Śmierć Stahlhelmowi!“ Do bójki jednak nie przyszło z powodu liczebnej

przewagi stahlhelmowców. Charakterystycznym jest, że w czasie defilady obecni byli 4 przedstawiciele rodziny Hohenzollernów, a mianowicie Eitel Fridrich Oskar, August i Wilhelm, najstarszy syn byłego Kronprinza. Niemniej charakterystycznym jest, że po mszy polowej przywódcą Stahlhelmu wzywał w namiętnych słowach do zerwania trak- tatu wersalskiego.

JAK ROZSTRZYGNIE TA SPRAWĘ SĄD?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) W związku z akcją remontowania domów w Warszawie wyłoniło się wiele spraw sądowych na temat, czy właśc. sąsiadujący kamienicy może zmusić swego sąsiada do remontu tzw. ślepej ściany, wychodzącej na jego posesję, o ile ta ściana szeptem jego kamienicę. W najbliższych dniach sądy pokoju rozstrzygnąć mają szereg spraw tego rodzaju.

RADA LIGI NARODÓW.

Genewa, 3. czerwca. (Pat.) Pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów odbędzie się w poniedziałek. Prawdopodobnie jednak kwestja optantów węgierskich, sprawa St. Gothard oraz sprawa polsko-litewska rozpatrywane będą dopiero we środę. Członkowie Rady Ligi Narodów pragną rozwiązać praktycznie te kwestje jeszcze w ciągu obecnej sesji. Panuje powszechna opinja, że Francja i Anglja mają zupełnie zgodne poglądy na sprawę, które będą przedmiotem obrad Rady.

Likwidacja Miejskiego Komitetu Pomocy dla powodzi.

Pod przewodnictwem prof. Matakiewicza odbyło się 26 bm. posiedzenie likwidacyjne Komitetu miejskiego pomocy dla powodzi. Po wyczerpującem sprawozdaniu z działalności Komitetu i stwierdzeniu zgodności podanych w sprawozdaniu kwot z odnośnymi wpływami do Wojewódzkiego Komitetu, Komitet uchwalił przekazać wszystkie rachunki Miejskiej Izbie Obrachunkowej do sprawdzenia, a zarazem uznał się za rozwiązany.

Komitet zawiązał się we wrześniu ub. r. po katastrofalnej klęsce powodzi w Małopolsce Wschodniej. Powołano wtenczas do życia 6 Komitetów dzielnicowych. Wynik akcji, przeprowadzonej przez poszczególne Komitety dzielnicowe, przedstawia się następująco:

Komitet dzielnicy I. pod przewodnictwem p. Włodzimierza Żegiestowskiego zebrał kwotę 4.676 zł. 71 gr., dzielnicy II. pod przewodnictwem ks. Wincentego Rokickiego — 3.837 zł. 92 gr., dzielnicy III. pod przewodnictwem p. Józefa Toczyńskiego 3.999 zł. 07 gr., dzielnicy IV. pod przewodnictwem p. Jana Wróbla 3.741 zł. 05 gr., dzielnicy V. pod przew. O. Gwardjana Bronisława Szepelaka 7.960 zł. 17 gr., dzielnicy VI. pod przew. ks. dra Aleksandra Pechnika 7.290 zł. 34 gr.

Ogólny rezultat finansowy akcji Miejskiego Komitetu dla powodzi przedstawia się w sumie 59.476 zł. 95 gr.

Równocześnie z akcją zbiórki pieniężnej rozwinął Miejski Komitet za pośrednictwem Komitetów dzielnicowych akcję zbiórki odzieży i bielizny dla powodzi. Również i ta akcja uwięziona została rezultatem bardzo zadowalającym, a zebrana odzież i bielizna została podzielona na 3 części i przesłana starostwom w Samborze, Drohobyczu i Dobromi- lu.

Dziś w poniedziałek poraz ostatni.

„PRZEBUDZENIE SIĘ KOBIETY”

Wielki dramat erot. na tle „Czy należy młodzież uświadomić”.
Dziś zniżki ważne. Do g. 5-tej ceny wstępu od 60 gr. do 1.50.

APOLLO

„KREW I MIŁOŚĆ” NAJWIĘKSZA: Parada śwłata

Dramat w 12 aktach, trzymający widza w ciągłym napięciu. —
W gł. roli bożyszcze ekranu RICH. BARTELMESS. 2329

Krwawa zemsta.

Napad furji pijaka. -- Bestjałskie pobicie dziecka. -- Nożem w szyję.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Widownią krwawej zemsty było wczoraj mieszkanie ubogiej rodziny robotniczej Roszkowskich na Ochocie. Około g. 20-ej wrócił do domu, mieszkający u Roszkowskich, zięć ich, 30-letni St. Rudnik. Znajdował się on w stanie podchmielonym. W napadzie furji pobił on bestjałsko 6-letniego synka za to, że ten zjadł całą torebkę cukierków. Następnie położył pokrwawionego chłopaka na łóżko, poczem sam się obok niego położył i zasnął. Wkrótce potem wszedł do mieszka-

nia 16-letni St. Roszkowski, szwagier Rudnika, a ujrzawszy okrwawioną główkę siostrzeńca, zapytał, kto go pobił. Gdy mu wskazano ojca, Roszkowski chwycił wielki nóż kuchenny i z całej siły ugodził Rudnika dwukrotnie w szyję, zadając mu głębokie śmiertelne rany, wskutek których Rudnik zmarł. Zabójcę aresztowano.

sprawy opłat kanałowych, wodociagowych, rzeźnianych i drogowych itp.

Z POWODU NAPRAWY OBRAZU PANORAMY RACŁAWICKIEJ, który swego czasu uległ częściowemu uszkodzeniu, wstęp do Panoramy Racl. został zamknięty z dn. 29 maja aż do odwołania.

WYSTAWA POŚMIERTNA OBRAZÓW Kaz. Kostynowicza otwarta jest codziennie od g. 11—17 w salach Kasyna i Koła lit.-art. Ze względu na wielkie zainteresowanie, jakim cieszy się ta wystawa przedwcześnie zmarłego, utalentowanego artysty, komitet przedłuża ją na kilka jeszcze dni. Wstęp 50 groszy.

OD P. ADWENTOWICZOWEJ otrzymałmy następujące pismo: Wobec zarzutów, stawianych dyrekcji Teatrów miejskich w niektórych sprawozdaniach z „Niezlomnej żony”, iż niedopuszczano mnie do ukazania się na scenie przez cały sezon, proszę najuprzejmiej o łaskawe stwierdzenie w swem poczytnym piśmie, że ze względów natury prywatnej zawarłam umowę z Teatrem lwowskim tylko na kilka miesięcy od połowy października poczynając, wskutek czego też czas od stycznia do maja br. spędziłam poza Lwowem. Nie było więc mowy o jakimkolwiek usuwaniu mnie od pracy przez dyr. Trzebińskiego, z którym współpracę w Krakowie uważam za najbardziej owocny okres mojej kariery artystycznej. Z wyrazami głębokiego szacunku: J. Nosarzewska-Adwentowiczowa.

LWOWSKA KOLONIA LECZNICZA „Dzieci na wieś” w Rabce. Przyjmuje się jeszcze wpisy do 10 bm., ul. Wagilewicza 2. Niedziele 11—12 i czwartki 5—6. Jeszcze kilka miejsc wolnych dla chłopców do lat 14 i dziewcząt od lat 8 do 13.

ZARZĄD KOŁA MIEJSC. POL. ZW. KOLEJARZY przeciwników alkoholu, zawiadamia, że w dniu 5 bm odbędzie się o g. 10 w sali gimn. szkoły Kolejowej przy ul. Dojazdowej we Lwowie, zwyczajne walne zebranie członków. Wrazie braku kompletu, zebranie to odbędzie się w pół godziny później przy współdziałaniu obecnych członków, których uchwały będą obowiązujące.

MIŁOŚNIKOM SZTUKI PLASTYCZNEJ przypominamy przepiękną wystawę w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wasch. Jest to jedyna z najciekawszych wystaw, jakie w ostatnich czasach mieliśmy we Lwowie. Wozy, tramwajowe kursują aż na miejsce wystawy, która otwarta jest od g. 10—18.

PENSJONATY Magazyn pościeli: R. DRZAŁA Lwów, Chorążczyzny 5, obok kina Apollo, poleca kołdry po 18 zł. materace po 33 zł. Przerabia kołdry po 6 zł. — 2123

EGZAMINY KWALIFIKACYJNE DO ZWIĄZKU ARTYSTÓW SCEN P. ZASP. gniazdo Lwów, zawiadamia, że egzaminy odbędą się w bieżącym roku jedynie w Warszawie, a mianowicie: dla adeptów opery, operetki, rewji i baletu w dniach 28, 29 i 30 czerwca, zaś dla adeptów dramatu w dniach 8, 9 i 10 lipca. Zgłoszenia adeptów pragnących przystąpić do egzaminów z działu opery, operetki, rewji i baletu przyjmuje zarząd gniazda ZASP we Lwowie w Teatrze Wielkim do dnia 15 bm., z działu dramatu do dnia 25 bm. Po tych terminach żadne zgłoszenia uwzględnione nie będą.

MASA SŁONI W NASZYM MIEŚCIE. Od pewnego czasu daje się zauważyć w naszym mieście masa słoni, oczywiście nie żywych, lecz na kawałkach znakomitego mydła fabryki „Kantorja” S. A., Opatów, z marką ochronną „Słoń”.

III. Wystawa modelarstwa lotniczego.

Koło Przyjaciół LOPP, istniejące przy IX. Gimnazjum państwowym obchodziło w dniu 29. bm. uroczyste ukończenie kursu modelarstwa lotniczego połączonego z doroczną wystawą modelarską. Koło to rozwija się niezwykle pięknie dzięki opiece dyr. rady W. Grzegorzewicza i nieustrudzonym zabiegom prof. Bronisława Słoneckiego. Wystawa modelarstwa obejmuje modele belkowe, kadłubowe i redukcyjne, części składowe modelu bibliotekę dzieł propagandowych, dział rysunków i dział fotograficzny. Podczas wystawy zorganizowano pokaz przygotowywania materiału do modelu. Ekspozycje, wykonane pod kierunkiem instruktora Koła, ucz. Juliana Michałowskiego, cieszą się uznaniem znawców. Wystawę oglądać można codziennie od godz. 9 do 18. Świadczy ona o pięknych i płodnych usiłowaniach młodzieży i o niezmordowanej pracy kierowników Koła, szczególnie prof. Słoneckiego, który oddał tej niezwykle pożytecznej placówce cały swój gorący zapał i nieustrudzoną zapobiegliwość. W czasie otwarcia wystawy, prócz ucznia Komornickiego i rady Grzegorzewicza, przemówił dyr. Komitetu Woj. LOPP. Mj. A. Tiger, zachęcając do wytrwania w pracy dla propagowania tak wzniosłej idei.

Środa 6. bm. „Młodość w maju”.

KINOTEATRY.

APOLLO: Krew i miłość.
AVENUE: Bunt krwi i żelaza.
BAJKA: Szlachetna zemsta.
CASINO: Symfonia zmysłów.
CHIMERA: Gniazdo miłostek.
FATAMORGANA: Carmen.
GRAŻYNA: Verdun.
KOPERNIK: Tajemnica londyńskich zaułków (Pan X).
LEW: Wieża miłości.
LUNA: Ben Ali.
MARYSIENKA: Tajemnica londyńskich zaułków (Pan X).
NOWOSCI: Kurjer carski.
PALACE: Dama w tygrysim płaszczu i Nietrudno zostać ojcem.
PASAŻ: Szlachetna zemsta.
UCIECHA: Niewolnica z Szanghaju.

Biuro Koncertowe M. Tuerka.
Wtorek 5 czerwca: ADELA BAUMINGER, Skrzypaczka. 2254

NASZ FEJLETON TYGODNIOWY. — W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejleton tygodniowy W. RAORTA.

TEATR WIELKI. W dzisiejszem przedstawieniu wybornej komedji W. S. Maugham'a „Niezlomna Żona” wystąpi w roli Marty p. Jadwiga Zaklicka, która z powodu zastąpienia p. Ładosiówny, objęła tę rolę.

POLKI-AMERYKANKI W TEATRZE WIELKIM. Jutro o godz. 3.30 odbędzie się w Teatrze Wielkim — specjalnie na przyjęcie gości amerykańskich — przedstawienie „Kościuszki pod Raclawicami”. Dyrekcja Teatrów ma nadzieję, że społeczeństwo lwowskie przyczyni się liczną obecnością w Teatrze do powitania miłych Gości.

TEATR NOWOŚCI daje dziś „Paganiniego” z gościnnym występem wybitnego artysty-spiewaka operetkowego Zygmunta Malinowskiego, w partji tytułowej. P. Malinowski, który bardzo sympatycznie zaprezentował się lwowskiej publiczności w ubiegłym sezonie w „Księżniczce Cyrkówee”, wystąpi jutro po raz drugi w operetce W. Kollo „Tylko Ty...”

POSIEDZENIE RADY PRZYBÓCZNEJ odbędzie się we wtorek 5 bm. o g. 18 wyjątkowo w sali Muzeum przem. artystycznego (ul. Hetmańska 20), oraz we środę 6 bm. o g. 18 w sali ratuszowej. Na porządku dziennym sprawa uchwalenia przewidywanego budżetowego na czerwiec br. i budżetu zwyczajnego na r. 1928-29, pozątem, oprócz innych spraw drobniejszych sprawa podwyższenia taryf kolei elektrycznej i czynszu za liczniki elektryczne,

Kronika bieżąca.

5 CZERWCA WTOREK
rz. kat.: Alfreda, Anatol.
gr. kat.: Meftydja.

Temperatura w dniu 4. czerwca o godzinie 8-mej rano: + 13° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.
Poniedziałek 4 bm. „Niezlomna Żona”.
Wtorek 5. bm. o godz. 3.30 pop. „Kościuszki pod Raclawicami” — przedstawienie dla wycieczki Polek z Ameryki.
Wtorek 5. bm. o 8 wiecz. „Dama Pikowa” gość. występ Dygasa.
Środa 6. bm. o 7.30 wiecz. „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace” gość. występ Hołyńskiego.
REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI
Poniedziałek 4 bm. „Paganini” z p. Z. Malinowskim.
Wtorek 5. bm. „Tylko Ty...” — wyst. Z. Malinowskiego.

KINO „LEW“

Dziś, w poniedziałek 4-6
Wspaniałe dramaty w 12 aktach p. t.

25500

KINO „LEW“

„Wieża Miłości“ (Don Juan)

W gł. roli JOHN BARRYMORE. Przetopiona wystawa. Rewja najpiękniejszych artystek świata.

WYDZIAŁ TOW. IM. T. KOSCIUSZKI
wzywa wszystkich członków do jawienia się
pod sztandarem Tow. dziś, o godz. 5.15 na
dworcu gł. celem powitania wycieczki Polak
z Ameryki. Obecność wszystkich członków
obowiązkowa.

NIEZWYKLE ZJAWISKO. Kto oglą-
dał ostatniej nocy między 1—2 niebo, mógł
zauważyć ciekawe zjawisko, mianowicie gwia-
zdy tak się ułożyły, że można było wyraźnie
czytać „Herbaty i kawy Gawa są najlepsze“.

KURS SPAWANIA GAZAMI. Izba prze-
mysłowo-handlowa we Lwowie rozpoczyna
dn. 8 bm. 3-tygodniowy kurs spawania. Wy-
kłady i ćwiczenia odbywać się będą w godzi-
nach wieczornych. Zgłoszenia i bliższe szcze-
góły w sekretarjacie kursu przy ul. Bourlar-
da 5, parter.

**PRYWATNY ZAKŁAD NAUKOWY IM.
H. JORDANA** we Lwowie ul. św. Mikołaja 16,
tel. nr. 14-36 i ul. Sobieszczyzny 1. 15, tel. nr. 60),
przyjmuje na rok 1928 29 wpisy uczniów do szkoły
powszechnej i do gimnazjum humanistycznego od
1 czerwca b. r. od godz. 13 do 14. Przy Zakładzie
mieści się Internat. 2111 Kistrzyn.

(d) **NIEBEZPIECZNE POGRÓŻKI.** W jat-
ce Salomona Schala przy ul. Słonecznej 3,
zjawił się niejaki Teofil Piasecki, zam. przy
ul. Gródeckiej 90, i tam z czeladnikami wy-
wołał awanturę. W czasie tejże wycieczki z
kieszeni rewolwer i nim groził Natanowi
Sprozterowi i Jonaszowi Spornemu, że obu
postrzela. Policja za to Piaseckiego aresztowa-
ła.

NA SEZON LETNI przepiękne nowości
z bielizny damskiej, pyjamy, kostjomy i płasz-
cze kąpielowe, reformy, kombinacje, pończochy
rękawiczki już nadeszły.

Wytworny gust, doborowa jakość towa-
rów, a niezwykle niskie ceny, oto zalety, które
jedną firmie Józefa Nowaka, pl. Marjański 6,
wielki zbył i uznanie klientów.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWA-
JACH?** W czasie od 26 do 29 maja w wozach
tramwajowych znaleziono różne zapomniane
przedmioty. Do odebrania są w Biorze kon-
trolli przy ul. Lenartowicza 1: garnuszek, ka-
pelusz, turek, trzy parasole, laska, rekawiczki
i okulary; w wozynie „Bema“ przy ul.
Gródeckiej: szk. karta tramwaj., kaszkiet, rekawiczki,
pugilares, książka, wiaderko, klucz
pudełko, parasol i książka doręczon; w biurze
kontrolli na Gabrjelowce: puder, dwie su-
kienki, 4 pary rękawiczek, dwie legitymacje
szko., turek, dwie laski, bańka, dwa para-
sole, chustka, teuszka, karta i scyzoryk; w ka-
sie przy ul. Wulekiej 2: czek.

**ZJAZD KOLEŻEŃSKI ABITURJEN-
TÓW,** którzy złożyli egzamin dojrzałości
w gimn. IV w roku 1903 odbędą się równo-
ześnie z obchodem 50-cia gimnazjum, dnia
23 i 24 czerwca br., a nie jak mylnie podano
8 czerwca. Udział w zjeździe zechcą koledzy
zgłaszać na ręce Dra Jakóba Rothfelda we Lwo-
wie, ul. Piłsudskiego 3. Tadeusz Blauth, Kornel
Makuszyński, Jakób Rothfeld, Wacław Wo-
łański.

Ucz siebie i bliźnich swoich!

Aby zapobiec wszelkim cierpieniom nóg,
należy używać regularnie balsamicznej kąpieli
nóg w soli do nóg Jana, od lat wszędzie sto-
sowanej.

Aby usunąć wszelkie cierpienia nóg, jak
pocenie, niemiła woń, odciski, nabrzmienia,
zgrubienia naskórka, guzy itd. należy używać
regularnie sól do nóg Jana.

Oryginalna tylko z marką „Słoń“ do na-
bycia wszędzie. 2182

(d) **ZWIŁOKI DZIECKA.** Posterunkowy
Płaczek, patrolując w nocy na ul. Krakow-
skiej, pod murem cerkwi Preobrażeńskiejskiej,
znalazł leżące zwłoki dziecka, płci żeńskiej.
Na polecenie lekarza miejskiego zwłoki te
przewieziono do Instytutu medycyny sado-
wej celem przeprowadzenia sekcji.

WPISY

Dyrekcja Średniej Szkoły Technicz-
nej w Drohobyczu ogłasza, że wpisy na I.
i II-gi rok wydziału elektro-mechanicznego
odbędą się w dniach 4, 5 i 6-go czerwca od
10-tej do 11-tej w budynku szkolnym ul. św.
Krzyża 1. 60. 2262

Wyniki sportowe z niedzieli.

**Czarni salwują honor Lwowa, zdobywając jedyny punkt. -- Kłeska
Wisły i Pogoni ułatwia mistrzostwo I. F. C. -- Polonja pobita w Poz-
nanu. -- Sawaryn definitywnym zwycięzcą w biegu o puchar Krak.
Kurjera Codziennego.**

O wielką stawkę grano wczoraj w Kra-
kowie i we Lwowie. Niestety los usmiechnął
się do IFC. i na jakiś czas przynajmniej za-
pewnił mu prowadzenie w tabeli. O silnych
podstawach IFC. świadczy fakt, że tuż za
nim krocząca Wisła, ma 6 punktów straconych,
czyli dwa razy tyle co IFC. Po tych
dwa drużynach, tj. od 3-go miejsca aż do 12
labirynt kombinacji i nadziei. Dwie zwycię-
skie gry wystarczą, by jeden przeciwnik
drugiego wyprzedził, boć tylko 4 punkty róż-
nicy między Wartą na 3-ciem miejscu sto-
jąca, a Hasmonęą zajmującą 12-te.

Tren tabeli tworzą nieprzerwanie ŁKS.
TKS. i Śląsk — mające razem 10 punktów
przy 44-ch straconych! Pozycja zatem bardzo
ciężka.

**I. F. C. (Katowice) - Pogoń 2 : 1
(2 : 1)**

Na godzinę przed zawodami obległy już
tłumy boisko Pogoni, przypatrując się grze
Pogoni I. B. z Ukrainą. Grano dość przy-
zwycię, przyczem stwierdzić należy, że re-
zerwa Pogoni jest zespołem zupełnie popra-
wnym i każdy gracz może śmiało zastąpić
swego towarzysza w drużynie ligowej.

Po piątej wchodzi na boisko drużyna
IFC. a tuż za nią drużyna Pogoni z zarzą-
dem klubu. Chwila przemówień, serdeczno-
ści, okrzyków i pocałunków — to trzej naj-
starsi gracze Pogoni — Wacek, Dr. Garbień
i Batsch otrzymują upominki. Wacek za 15-
letnią wysługę lat — a Dr. Garbień i Batsch
za 10-letnią. Słusznie im się należy pochwała
i podzięką, za pracę znojącą i trudną, która
szła niejednokrotnie po cierniach, niekiedy
drogą ścieżką różą i szczęścia i triumfu,
niekiedy zezwalała sięgnąć gwiazd mistrz-
stwa. Jedynie dzięki tej trójce Pogoń zdo-
była posiadana dziś sławę, zaskarbiła sobie
tyle sympatii i napędziła przeciwnikom ty-
le strachu. Dlatego po okresie 10-ciu, czy
nawet 15 lat, słuszną się należy podzięką
trzem ludziom, którzy zwa się jakby jednym
mianem: „Garbień—Wacek—Batsch“.

Sześć tysięcy par oczu patrzy z zacięka-
wieniem na ustawiające się drużyny, mające
rezerwa jedno z najważniejszych spotkań.

IFC.: Goerlitz II — Wieczorek, Heyden-
reich — Bischof, Sosinek. Wylezol — Mach-
nek. Goerlitz I, Kozok, Jozsuke, Pościech.

Pogoń: Albański, — Olearczyk, Maurer —
Hauke, Prass, Deutschmann — Maurer, Ku-
char, Batsch, dr. Garbień, Szabakiewicz.

Sędzia Dr. Lustgarten z Krakowa po raz

Z LWOW. TOW. FOTOGRAFICZNEGO:
W poniedziałek tj. 4 bm. o g. 18'30 w lokalu
Tow. odbędzie się wieczór projekcyjny kino-
matograficzny p. prez. Tow. prof. Lenkiewi-
cza.

CZAS**ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ**

na miesiąc czerwiec.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów
naszych, którzy nie chcą doznać
przerwy w wysyłce numeru, o ry-
chle nadesłanie przedpłaty przeka-
zem pocztowym, lub też na konto
nasze w P. K. O. 140.954.

Zwracamy przy tem uwagę, że pie-
niądze przekazywane czekiem P. K. O.
dochodzą nas dopiero mniej więcej po ty-
godniu od dnia nadania.

pierwszy na lwowskim boisku. Gwizd i Po-
goni zrywa się do ataku, który kończy się nie-
celnie uderzonym wolnym Hankego z 18 me-
trów. Katowiczanie od samego początku sto-
sują defenzywę, przyczem Kozok i Goerlitz I
grają, jako pomocnicy, przechodząc do spo-
radycznych akcji ofenzywnych. Toczy się
gra wyraźnie zmienna, pozbawiona zupełnie
efektowności i błyskotliwości. IFC. nie po-
zwala Pogoni na rozwinięcie pełnej gry,
lecz przeciwnik walczy wręcz z przeciwni-
kiem o każdą piłkę.

W 11 minucie gorąco pod bramką IFC.
Wacek podaje łukiem na prawo, a Maurer
główkuje do siatki. Zrozumiałe brawa i wi-
waty. Niestety nie na długo, bo już w nastep-
nej minucie Kozok przebiją się przez po-
moc i obronę i podaje Pospiechowi, a ten nie
zastrzymywany przez Hankego piasuje lekko
w róg.

Szanse wyrównane. Pogoń przeprowadza
teraz szereg pięknych ofenzyw, nie może jed-
nak zdobyć bramki, natrafiając na zbitą
pod bramką obronę i pomoc IFC. wśród któ-
rej Goerlitz II. wprost bryluje. W 33 minu-
cie Maurer strzela w róg drugą bramką —
Wacek jest jednak wyraźnie spalony i sę-
dzia dyktuje rzut wolny. Rozstrzygnięcie
sprawiedliwe, dlatego też nikt z Pogoni nie
protestuje. IFC. czai się każdej chwili do
skoku, szukając błędów przeciwnika. W 34 mi-
nucie Kozok przejeżdża Olearczyka i strzela
nieuchronnie drugą bramką. Cicho i smutno
na widowni, jedynie ktoś z góry trybuny
słownie atakuje Olearczyka za jego przewi-
nienie. Im bliżej końca pierwszej połowy,
tem częstsze ataki Pogoni, niestety kończą-
ce się anemicznymi strzałami, natomiast Al-
bański ma robotę rzadko, lecz jeśli jakaś się
nadarzy, to naprawdę solidna, jak strzał w
41 minucie. Pauza.

Pogoń znowu w ofenzywie, walcząc o cen-
tymetry terenu, o każde niemal kopnięcie
piłki, bo przeciwnik nie ustępuje ani kroku,
lecz atakuje w każdej pozycji, zawiniając
raz po raz rzuty wolne. Dr. Lustgarten nie
pardonuje, lecz daje praktyczną lekcję nie-
tylko graczom, lecz także naszym domoro-
szłym arbitrom, jak należy prowadzić zawo-
dy. Mimo olbrzymich wysiłków ze strony
IFC., by unicestwić pracę napadu lwow-
skiego — udaje się Batschowi, a szczególnie
kilkakrotnie Drowi Garbieniowi uzyskać do-
skonale pozycje strzałowe, które nie przy-
noszą jednak upragnionego wyrównania. —
Goerlitz stoi stale przed bramką, zmniejsza-

P.T. Szan. PANIOM,
wyjeżdżającym na
letniska, polecamy

WE WSZYSTKICH KOLORACH I PIERWSZO-
RZĘDNYM GATUNKU
SKŁAD OBUWIA

OBUWIE SPORTOWE I PLECIONKI „LAFAYETTE“ Akademicka 14

Telefon 38-68.

jąc kąć strzałów, tak, że napastnicy Pogoni z najpewniejszych pozycji strzelają w aut. Nie idzie, raz, drugi — ba, może ze sześć razy. W piłce nożnej już tak jest — jak się nie wie, to szkoda nerwów i wysiłku. — IFC. należało wcześniej odciągnąć od własnej bramki i wypadami go zwyciężyć. Tego Pogon nie potrafiła i dlatego przegrała. O tem by mogła zastosować cudowny ostatni kwadrans, jak podczas zawodów z Cracovią nie było mowy, bo sił brakło. Dopiero w ostatnim kwadransie zrozumieliśmy taktykę IFC, którzy przez cały przeciąg gry niby bronili się, a pod koniec dopiero przeszedł do generalnej ofensywy, zmuszając Hankego do bronienia bramki kornerem i Albańskiego do częstych robinzonad.

Wszyscy kolosalnie zdenerwowani, nawet sędzia, który gubi gwizdek i krzyczy: „przerwać grę!“.

Zbliża się koniec. Kozok strzela jeszcze jedną bramkę, lecz sędzia jej nie uznaje.

Za kilka chwil zawody skończone. Pogon przegrała zupełnie nieszcześliwie, bo miała dość okazji do wrótniania, a nawet zdobycia dwóch punktów. IFC. zaprodukował grę typową o punkty, dbając jedynie o sparaliżowanie akcji przeciwnika i wypadami zmieniając do bramki Pogoni. Atak IFC. gra zupełnie inaczej, jak nasze, każdy napastnik ściga na siebie przeciwników i podaje wolnemu koledeczemu, Pogon natomiast grała w linii, bez wybiegów i to było jej błędem. Pomoc IFC. twardsza od lwowskiej, choć Deutschman i Prass byli bez zarzutu. Olearczyk i Maurer pracowali bardzo ofiarnie, jeśli jednak popełnili jakieś błędy, to nie brak ich było i u obrony IFC., niestety atak Pogoni ich nie wykorzystał. Bramkarze obydwa bez zarzutu.

Rogów 2:0 dla IFC.
Sędziował bardzo dobrze Dr. Lustgarten, będąc surowym arbitrem dla obydwu stron. Podkreślić należy obustronną przykładową karność i brak brutalności, mimo, że grę cechowała nadzwyczajna twardość i zaciętość.

Wczoraj obydwie strony potrafiły opamiętać swe nerwy i chęć złośliwego utracenia przeciwnika, oby fakt ten powtarzał się zawsze.

MISTRZOSTWA LIGOWE.

Czarni - Warszawianka 3 : 3 (1 : 2)

(Telef. od naszego korespondenta).

(j) Rozegrany wczoraj w Warszawie mecz Czarni — Warszawianka był niezwykle ciekawą i emocjonującą walką o punkty. Czarni okazali się drużyną lepszą od Warszawianki, nie potrafili jednak wyzyskać swej przewagi dla osiągnięcia zwycięstwa. Napad ich objawiał w chwilach decydujących pewną niezaradność, a strzały trafiały najczęściej w słup lub poprzeczkę. Gra toczyła się przez cały czas w bardzo szybkim tempie. Naogół Czarni przeważają, ale przeboje warszawianków są szybkie i niebezpieczne. W 3 m. Luxemburg wyzyskuje błąd obrońców Czarnych i pakuje piłkę do pustej bramki.

W 25-ej m. pada drugi goal dla Warszawianki, strzelony również przez Luxemburga. Wkrótce potem sędzia dyktuje przeciw Czarnym rzut karny, którego warszawiaczy nie umieją wykorzystać. Równocześnie prawy pomocnik Warszawianki schodzi kontuzjonowany z boiska.

Pomimo znacznej przewagi Czarni używają w pierwszej połowie jedną tylko bramkę w 40-ej m. z rzutu wolnego.

W drugiej połowie pierwszych 10 minut należy do Warszawianki; potem znowu górują Czarni. Nastula strzela bramkę, której

sędzia z powodu rzekomego spalonego nie uznaje. Czarni wciąż strzelają, niestety bez szczęścia. Dopiero w 38-ej m. Chmielowski uzyskuje wyrównanie przez wykorzystanie rzutu narożnego. W 40-ej m. z rzutu wolnego Czarni zdobywają prowadzenie. Przy stanie 3:2 dla Czarnych Domiczek schodzi jako „utrącony“ z boiska, a sędzia wyklucza bez przy czyny Nastulę.

Na trzy minuty przed końcem Czarni w sposób lekkomyślny pozwalają prawoskrzydłowemu Warszawiakowi na strzelenie trzeciej, wyrównującej bramki.

KATOWICE:

(m) Ruch - T. K. S. 2 : 1 (1 : 1)

Bramki strzelili: Kałuża i Katzy, dla TKS-u Cieszyński. Zasłużone zwycięstwo Ruchu. Sędzia Nawrocki.

POZNAŃ:

Warta - Polonia 4 : 1 (2 : 1)

Bramki strzelili: Staliński 2, Przybysz i Szerfke, dla Polonji: Loth IV. Doskonała gra ataku Warty. Sędzia p. Rutkowski.

ŁÓDŹ:

Turyści - Hasmonea 3 : 2 (0 : 1)

Bramki strzelili: Krumholz i Steuerman, dla Turyistów: Bałczewski, Ałaszewski i jedna samobójcza. Jeszcze na początku drugiej połowy gry prowadzi Hasmonea 2:0. Sędzia Przeworski.

KRAKÓW:

Cracovia - Wisła 2 : 1 (2 : 0)

Bramki strzelili Gintel w 5-ej i w 31-ej minucie dla Wisły Reyman I. z karnego. Sędzia kpt. Baran.

Lwowskie mistrzostwa piłkarskie.

Lechja — Ekran 2:2 (1:1). Zaw. o mistrz. kl. A. Sędzia p. Krajczarek.

Janina (Łączów) — AZS. 4:1 (2:0). Zaw. o mistrz. kl. A. Sędzia kpt. Zawitkowski.

Pogon II. — Ukraina 4:3 (3:3). Zaw. o mistrzostwo kl. A. Sędzia p. Mener.

Hasmonea II. — Świtez 2:2 (1:1). Zaw. tow. Sędzia p. Schneider.

Świtez II — Hasmonea II 2:1 (2:0). Zaw. towarzyskie.

Sparta — Czarni II 2:0 (1:0). Mistrz. kl. A. Czarni III. — Sparta II 3:0. V. O.

Rewera — Pogon (Stryj) 7:1 (2:1). Zaw. o mistrz. kl. A. Sędzia p. Brach.

Rewera II. — Górka 3:3 (1:1). Zaw. o mistrzostwo kl. B. Sędzia p. Wiczysty.

LEKKA ATLETYKA WE LWOWIE.

(m) W lekkoatletycznym trójboju miotaczy (kula, dysk, oszczep), zorganizowanym przez Sokół-Macierz, zwyciężył Kaniak (Sok. M.), zdobywając 1411.705 pkt.; 2) Siwiec (S. M.) 1055.92 pkt.; 3) Riedl (Pogon) 969.77 pkt.

KOMISJA SPORT POL. ZW. LEKKO-ATLETYCZNEGO.

(m) Komisja ta ustaliła na posiedzeniu minima olimpijskie dla pań i panów, które przedstawiają się następująco:

100 m. : 13 s.; 800 m. : 2 m 30 s.; dysk : 34 m.; wżwyz : 1'45 m.; 4x100 m. : 51'4 s.

100 m. — 10'8 s.; 200 m. — 22'2 s.; 400 m. — 49'8 s.; 800 m. — 1 m 57 s.; 1500 m. — 4 m 03 s. 5000 m. — 15 m 25 s.; 10.000 m. — 32 m 20 s.; 110 m. płatki — 15'6 s.; 400 m. płatki — 55'8 s.; 4x100 m. — 42'8 s.; 4x400 m. — 3 m 20 s.; w dal — 710 cm.; wżwyz — 183 cm.; tyczka — 366 cm.; trójskok — 14'20 m.; kula — 14 m.; dysk — 43 m.; oszczep — 59 m.; młot — 44 m.; dziesięciobój — 7000 pkt. — Przy tych wymaganiach do Amsterdamu gotowa pojechać sama Komopacka.

PAŃSTW. URZĄD WYCHWANIA FIZ. I PRZYSPOSOBIENIA WOJSK.

ofiarował dla najlepszego klubu kobiecego lekkoatletycznego w Polsce, przechodnią nagrodę. Wygrywa klub posiadający najwięcej punktów osiągniętych w ciągu 5 lat. Punktacja oblicza się za sześć pierwszych miejsc, przyczem za pierwsze liczy się 13 pkt., za drugie 8 pkt., trzecie 5 pkt., czwarte 3 pkt., piąte 2 pkt., i szóste miejsce 1 punkt; w biegach rozstawnych zaś punktuje się podwójnie. Wogóle regulamin powyższej nagrody wzorowany jest na regulaminie „lucznika“ prof. Wittiga.

SAWARYN ZDOBYŁ DEFINITYWNE PUHAR ILUSTROWANEGO KURJERA CO-DZIENNEGO.

(m) W biegu „Il. Kurjera Krak.“ przy udziale 200 zawodników po raz trzeci z rzędu w rekordowym czasie 13 m. 30'9 sek. zwyciężył Sawaryn, zdobywając na własność (prywatną), kosztowny puchar; 2) Wenzel (kol. kl. kat.); 3) Motyka Z. (AZS); 4) Ziffer (Zw. Str.)

BIEG KOLARSKI „EXPRESSU PORANNEGO.

(m) Na 100 startujących wygrał Kalinowski (WTC) 3 g. 15 min. 9 sek.; 2) Michalak (Le gja); 3) Wiśniewski (Amatorzy); 4) Kłosowicz (Łódź); 5) Ignatowicz (SK Pogon, Lwów).

Bieg na 15 km., na 200 startujących wygrał Nowiński, niestawarzyszony, w czasie 28 min. 14'6 sek.

Wyścigi konne.

(m) Wyniki: I. 500 zł. Gonitwa płaska dla koni półkrwi. Dyst. ok. 2100 m.: 1) p. Wojtowicza „Alarm“ j. właściciel; 2) mjr. Komorowski „Septima“ j. chłp. Gołąb; 3) p. Krzeczunowicza „Pola Negri“ j. chłp. Łań; bez miejsca Mewa, Dragoman; czas 2'41“; tot. zw. 18, franc. 11, 15.

II. 800 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich. Dyst. ok. 1400 m.: 1) p. Wolk-Janiewskiego „Aghil“ j. chłp. Pietruszak; 2) R i J. hr. Potockich „Koral“, j. J. Balcer; 3) p. B. Kuziana „Tęcza“, j. Macugowski; bez miejsca Marusia II., Gloria; czas 1'43“; tot. zw. 57, franc. 70, 23.

III. 500 zł. Gonitwa płaska dla koni wszelkiego pochodzenia. Dyst. ok. 1600 m.: 1) Grona oficerów DOK „Iwan II“; 2) p. Wojtowicza „The Tlapper“ pod właścicielem; 3) ppłk. T. hr. Komorowski „Pauper“, j. chłp. Gotów; bez miejsca Pamiątka; czas 1'55“; tot. zw. 22; franc. 16, 16.

IV. 600 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich. Dyst. ok. 1200 m.: 1) hr. R. i J. Potockich „Dywersja“, j. chłp. Balcer; 2) R. ks. Sanguski „Hrabia“, j. chłp. Szyszko; 3) p. J. Czerkawskiego „Lama“, j. p. Wojtowicz; bez miejsca Wezyr, Abel-el-Krim; czas 1'29“; tot. zw. 19, franc. 16, 20.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dyst. ok. 2800 m.: 1) p. W. Chędynskiego „Parys“, j. rtm. Staszecki; 2) p. por. Bierzyńskiego „Czajka“, j. właściciel; 3) por. Wojtowicza „Kiu-Fo“ j. pro. Strużyński; czas 3'39“; tot. zw. 42.

VI. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dyst. ok. 3600 m.: 1) por. Bierzyńskiego „Gроза“ pod właścicielem; 2) R. Kruszewskiego „Wiarus II“ pod właścicielem; 3) L. Krzeczunowicza „Agamemnon“ pod właśc.; czas 5'23“; tot. zw. 22.

VII. 400 zł. Gonitwa z przeszkodami. Military. Dyst. ok. 3600 m.: 1) 22 p. ul. „Gemma“ pod rtm. Karczewskim; 2) 14 p. ul. „Mseny“ pod por. Nowackim; 3) 10 DAK. „Leader“ pod por. Rutkowskim; bez miejsca Mufti, Miljon; czas 5'34“; tot. zw. 12, franc. 13, 15.



Reprezentacyjna drużyna L. L. K. S. „Czarni”, która w bieżącym sezonie występuje w następującym składzie: na czele bramkarz Drapała (częściej jednak w tym roku gra Krasicki, którego brak na powyższym zdjęciu), za nim stoi Leniuszko (stałe gra w I B), trzeci z rzędu Witkowski, potem Konar, Chmielowski (kapitan drużyny), Ozajst, Sawka, Olejniczak, Domiczek, Ostrowski, Nastula i Kosiński.



Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Odroczone w dniu 30. bm. posiedzenie Magistratu odbyło się w dalszym ciągu dnia 31 maja, również pod przewodnictwem komisarza Rządu p. Jana Strzeleckiego.

Sprawy gospodarcze.

Uchwalono: oddać dostawę 500 spluwaczek dla szkół miejskich firmie Klimowicz i Wyderka na ogólną kwotę 765 zł. — wydzielić części parcel gruntowych lkat. 1443, 1445, 1446 i 1447 objętych wykazem hip. 446/5 o powierzchni 7963 m. kw. i sprzedać po przeciętnej cenie 15 zł. za sążeń kwadratowy czyli za cenę około 119445 zł. Spółdzielni mieszkaniowej „Zdobyc robotnicza” z odpow. udziałami na cele budowy domów dla członków wspomnianej spółdzielni — zezwolić na wydzielenie z realności miejsk. obj. whl. 1576/IV części parceli o powierzchni 109.5 m. kw. (30.4 sążni kw.) i tak wydzieloną parcelę sprzedać Józefowi Duniczowi za cenę po 40 zł. za 1 sążeń kwadratowy, czyli za ogólną cenę kupna około 1216 zł. — zezwolić Małopolskiemu Konsorejum przem. inwalidów wojennych na ustawienie wag osobowych na Wysokim Zamku, w ogrodzie Kościuszki i w parku Kilińskiego za opłatą miesięczną po 10 zł. od stanowiska — zezwolić Hę Janowi Petrowowi wł. kiosku inwalidzkiego u wejścia do ogrodu Kościuszki na postawienie przy tem stanowisku wagi osobowej za opłatą 10 zł. miesięcznie z góry i zezwolić Chanie Gelbert na sprzedaż precli z kosza po ogrodach i plantacjach miejskich za opłatą sezonową w kwocie 18 zł.

Sprawy zdrowia publicznego.

W dalszym ciągu uchwalono: przyjąć z dniem 1 czerwca br. pana dr. Kazimierza Królikiewicza w charakterze kontraktowego lekarza do opieki nad umysłowo chorymi, przetrzymywanymi chwilowo przez Gminę w lokalnościach aresztów miejskich pod l. 6 przy ul. Sądowej za wynagrodzeniem miesięcznym — przyjąć z dniem 1 czerwca br. 2 pielęgniarzy a to: Macieja Pasiecznika i Marcina Oleszka za wynagrodzeniem miesięcznym i przedłożyć Urzędowi Wojewódzkiemu z wnioskiem przychylnym prośbę Izr. Gminy wyznaniowej o koncesję na aptekę zakładową w szpitalu izraelskim przy ul. Rappaporta.

Należone grzywny.

Następnie ukarano piekarzy: Benjamina Feldera grz. 200 zł.; Stanisława Sadoczyńskiego grz. 75 zł. i Wilhelma Schirmera grz. 50 zł. za wypiek chleba pszenno - żytniego o niejednolitej wadze; Leiba Parnesa i Dawida Lichta grzywnami po 10 zł. za używanie w obrocie handlowym nielegalizowanych odważników; Filipa Ziemermanna zawiadującą realności pod l. 14 przy ul. Ossolińskich za niewykonanie nakazanych robót grzywna 20 zł.; Marję Cencora, wł. realności pod l. 26 przy ul. Bogdanówka grzywną 20 zł. za samowolną budowę garażu; Edmunda Rosłckiego grzywną 20 zł. za samowolne wykonanie robót budowlanych około przebudowy klatki schodowej pod l. 7 przy pl. Kapitulnym na łazienkę bez zezwolenia Magistratu; za przekroczenia sanitarne: dr. Horszowskiego Władysława grz. 15 zł., Stanisława Sagańskiego grz. 10 zł. oraz 17 osób za te same przekroczenia grzywnami po 2, 3 i 5 złotych.

Program radjokonzertów.

WTOREK, 5 CZERWCA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: lot.-met. i so. 12⁰⁰ i 22⁰⁰; met.-gosp. 15⁰⁰; rol. 19⁰⁵; Pat 22⁰⁵; pol. i sp. 22²⁰.

Od.: Przegl. polit. zagr. 16⁰⁰; Nadpr. 16²⁵ Higjena 16⁴⁰; Z Katow. 17²⁰; Rozm. 19¹⁵; Prognozy meteorologiczne a rolnictwo 19³⁵.

K.: Muz. czeskiej 17⁴⁵; z Filh. 20¹⁵.
KRAKÓW. Kom.: lot.-met. i so. 12⁰⁰; gosp. 15⁰⁰; roln. 19⁰⁵; z Warsz. 22⁰⁰—22³⁰.

Od.: Dla rodzic. 17²⁰; Rozm. 19¹⁵; Wśród nowej poezji 19³⁵;

K.: Z Warsz. 17⁴⁵ i 20¹⁵; Muz. gram. (po kom.) 12⁰⁰.

POZNAŃ. Kom.: Pat 14¹⁵; met. Pat. 22⁵⁰
Od.: Gimnastyka poranna 7⁰⁰; Lekcja jęz. ang. 17⁰⁰; z Katow. 17²⁰; 18³⁵; Nadpr. 22³⁰.

K.: Trio 13⁰⁰; z Warsz. 17⁴⁵ i 20¹⁵; Muz. tan. 23⁰⁰.

Katowice. Kom.: PZZGWSł. 17⁰⁰; Harc. 18⁵⁵; Pat 22⁰⁰.

Od.: Malarstwo polskie 17²⁰; Rozm. 19¹⁵; Reforma szk. 19³⁵.

K.: z Warsz. 17⁴⁵; Wiecz. 20³⁰; Muzyka taneczna 22²⁰.

WILNO. Kom.: 12⁰⁰; 17³⁰; 22⁰⁰.

Od.: Chwilka lit. 17¹⁵; Berek Joselowicz 17⁴⁵; Aud. lit. 19⁰⁵; Radjotechnika 19³⁰; Rozm. 19²⁵;

K.: Muz. gram. 17⁰⁰; Muz. lekka 18¹⁵; z Warsz. 20¹⁵.

KRONIKA RADJOWA.

(o) Dnia 4 bm. odbędzie się specjalny koncert poświęcony muzyce polskiej w Londynie. Radjosluchacze polscy, posiadacze aparatów lampowych, będą z wielkim zainteresowaniem słuchali tego koncertu. Jak wiadomo stacja londyńska jest w Polsce dobrze słyszana. Nadawany będzie koncert symfoniczny przy współudziale znanego pianisty polskiego p. T. Niedzielskiego. Odegrane zostaną utwory Chopina, Karłowicza, L. Rózyckiego oraz „Symfonia Polska” Al. Wielhorskiego.

Zapiski.

TREŚĆ NR. II „ŚWIATU KOBIECEGO”: Rita Rey: W imieniu białych włosów; H. K. Bennet: Rujnujący nerwy żywot gospodyni — próba uświadomienia mężczyznom; Ewa Szelburg: Miłość; H. Filochowska: Ręka Fatmy; Efeb: Bosy stopy i jak cesaś nasze dzieci; paryska korespondencji o „Szalach, rękawiczkach i innych drobiazgach”; zbiór ciekawych ploteczek ze świata w To i owo; pozatem kagik praktyczny, dział gospodarczy i prześliczne barwne modele z niezawodnymi krojami.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl.
ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 81-42. 2522

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 22141
Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

Dr. S. AKSELRAD w chor. wewn. i dzieci 2284
ord. 8—9 i 3—6. Szczepienia ochr. — Lampa kwarc. — Lwów, Kopernika 1. (Pasaż Mikolascha). Tel. 51-12.

Ambulatorjum Dentystycz.

Trybunalska 4. 2259 (Dogodne spłaty).

STOMATOLOG Dr. BARDACH (DENTYSTA)
KOPERNIKA 3, Telef. 42-43 — powrócił. 25336

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ordynuje PLAC HALICKI 7 (nad Kawiarnią Centralną). Telef. 31—30. 2325

Dr. EMIL HERZEL
lekarz zdrojowy — ordynuje w Lubieniu Wielkim
jak w latach ubiegłych. 25179

SUKNIE MODELE

oraz wyroby trykotażowe firmy „ENKA” Wiedeń, — poleca po
zniżonych cenach „Magazyn Trykotaży” pl. Marjacki 5, w bramie.
Specjalny oddział garsonok wiew.

PRZETARG.

Komitet Budowy Gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie, ul. Podwale 15, na zasadzie Instrukcji ogłoszonej w Dzienniku Zarządu m. st. Warszawy Nr. 80-81 z r. 1925 ogłasza dwa oddzielne przetargi publiczne:

1. na roboty ogrzewniczo-wentylacyjne.
 2. Na roboty kanalizacyjno-wodociągowe.
- Termin składania ofert upływa dnia 18 czerwca 1928 r. o godz. 12-tej. Ofertę należy złożyć w kancelarii Muzeum Narodowego w Warszawie przy ul. Podwale Nr. 15 na otrzymanym ślepym kosztorysie. Oferta winna być opłacona marką miejską zł. 3.—, każdy załącznik po gr. 50.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Miejskiej (Senatorska 14/16) na wpłacone wadium w wysokości 4 proc. sumy oferowanej. Słabe kosztorysy i warunki techniczne wydaje kancelaria Muzeum Narodowego w Warszawie od godz. 9 rano do godz. 14 za opłatą zł. 10.—

Komitet Budowy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru w powierzeniu robót: roboty mają być rozpoczęte w m. lipcu 1928 r. i ukończone w m. lutym 1929.

Umowa będzie zawarta na podstawie instrukcji ogłoszonej w Dzienniku Zarządu m. st. Warszawy Nr. 80-81 r. 1928.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej złożenia. Magistrat od chwili podpisania i zatwierdzenia umowy. Oferent cofający ofertę przed rozstrzygnięciem przetargu lub powołany z wyniku przetargu do wykonania robót i wzwany do podpisania umowy, a uchylający się od tego, traci bezwzględnie bez wyroku sądownego wadium na rzecz Magistratu.

Członek Komitetu: Przewodniczący Komitetu: (→) M. Borzęcki. (→) Inż. Z. Słomiński
Prez. m. st. Warszawy.
Warszawa dn. 30 maja 1928. 2301

JUŻ OTWARTY
PO CAŁKOWITEJ REKONSTRUKCJI
Sklep PRODUKTÓW NAFTOWYCH
FIRMY 2257

„GAZOLINA” S.A.
we Lwowie, ul. L. Sapiehy 3. Tel. 32-80.
Do nabycia: nafta, benzyna primusowa, spirytus, mydło, świece, pasta do podłóg.

Matki i Pielęgniarki!

LANOLINOWY PUDER, KREM
i HYGIENICZNE MYDŁO
„DZIDZI”
Reg. Min. Z. P. Nr. 20

Gąseckiego z KOGUTKIEM
utrzymują ciało dzieci w czystości i zdrowiu.
Sprzedają: apteki, drogerje i perfumerje. 1821

PODARUNKI ślubne i okolicznościowe
od 3 Zł. 2285
GUTERMAN, ul. Sykstuska 14.

Perlmuttera²⁰⁰ Ultramarina

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do białizny, wapna i celów malarskich. — Oznaczona na wystawach w Brukseli, Medjolanie i Paryżu złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.

CORONA

portable maszyna do pisania



Cicho pisząca, najłżejsze uderzenie. Każdy ją może nabyć, wygodne warunki płatności.

Żądajcie prospektów od firmy 676
BRACIA HOHN i Ska Lwów, Słowackiego 2

Asthma Bronchitis

Żądać bezpłatnego pisma objaśniającego Nr. 9.
Dr. HUGO CARO, G. m. b. H., Gdańsk. 2042

Najnowsza WÓZKI DZIECIENNE wykonuje
E. KIK Lwów — ul. Żółkiewska 17.
Uskutecznia się wszelkie naprawy i wymiany. 2319

WSZELKIE WADLIWOŚCI CERY USUWA
KREM CZEREMCHOWY S MYRNA
Dra TEICHERA. 1346

NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.
Taniej niż wszędzie o 20%.
MEBLE, DYWANY, Otomany, kanapki, łóżka składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry itp. poleca najtaniej 1664
E. KORENBLIT, Lwów, ulica Brajerowska 4.

NA RATY! I ZA GOTÓWKĘ!
Mebie wszelkiego rodzaju oraz otomany, kanapki, łóżka składane i polowe, garnitury salonowe, wkłady i materace najtaniej w „DOROTEUM” Sapiehy 34, tel. 15-01. 2233

LUBIEŃ WIELKI

PENSJONAT „ZACISZE”

Pokoje do wynajęcia wraz z utrzymaniem lub bez. Ceny bardzo przystępne. Kuchnia wykwińt.
25308

Ważne dla wszystkich!!!

Zaopatrzyć się w STRASZAKI gazowe i Em-Ge!
STRASZAKI Em-Ge od zł. 15.—
STRASZAKI gazowe 1-strzałowe zł. 11.—
STRASZAKI gazowe 2-strzałowe zł. 21.—
STRASZAKI gazowe 3-strzałowe zł. 33.—
NABOJE gazowe po gr. 50

Do nabycia tylko w znanej firmie 2112a
„ECHO”
Lwów, ulica Sykstuska I. 24, tel. 27-81.

„Marka światowej sławy” znana od lat 40

Dla zdrowia dzieci!
Przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE
dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Odbiór skład wysyłkowy:
S. HAY, aptekarz. Lwów.

ul. Kazimierzowska 31 — ul. Koliątaja 12.
623

Od złotych 20 miesięcznie. WIELKA OKAZJA GRAMOFONOWA

Gramofon beztub. 11 spręż. przedt. zł. 240 dziś 160
„ walizkowy „ „ 180 „ 120
„ tubowy „ „ 180 „ 130
Na składzie gramofony „COLUMBIA” „His Masters Voice”. — Wielki wybór PŁYT zagranicznych i krajowych. — Poleca firma:

„ECHO” Lwów — ulica Sykstuska I. 24. telef. 27-81. 2112
Za okazaniem odcinka Inzerat. 5% opustu.

Pięgi, liszczki,

pryszczki, plamy wątrobiane i czerwoność skóry — usuwa niezawodnie 54

KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI

Dra BEISERA.
Cena słoika zł. 2*20.
Wyrób i skład:

Apteka Beisera
Lwów, Legionów 23

Pot nóg

pach i rąk usuwa zaraz
„FUSSOL”
Do nabycia wszędzie, gdzie reklama w oknach. 1937

ROZMAIŁE

NAPRAWIA, czyści, strzy że dywany perskie, smyrnońskie, kilimy i fabryczne, przedko, solidnie, tanio. Borkowska, Bernardyński I. 12, naprzeciw Hotelu Krakowskiego. 25490;

PIERWSZORZĘDNA krawczyni damska przyjmuje suknie, piaseczki, kostiumy po niskich cenach. Laner. Ormiańska 30. 25506;

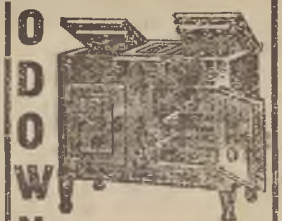
FORTEPIAN do nauki — zamienię za nożne harmonium. Do Adm. pod „Zamienny Inteles”. 25476;

LOKALE

POKÓJ dla intel. bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia od zaraz. Ulica Piotra 15, II. piętro, na lewo. 25123

POSZUKIWANE na biuro 2-3 pokoje z elektryką, wodą lub łazienką. Listy pod „Od gospodarza” do Adm. Wieku. 25143

LODOWNIE



Świeży transport
F. Rentschner
E 37 Legionów 37
25469

Wykwintne suknie

kompleta jedw. i wełn., Płaszcz, Bielizna, Trykotaż, Parasolki, Torebki, oraz Pończochy we wielkim wyborze — poleca najtaniej magazyn konfekcji **BATORO 6**. Uwaga: Bielizna dzieci i dla młodzieży szkół, za beżem. Urzęd., wojsk., nauzc. opust. Dla reklamy pończochy jedwabne 2:80.

POSZUKUJE się 2 pokoje z kuchnią i łazienką. — Zgłoszenia: ul. Słowackiego 4, sklep Piłsudzki. 25474.

ZAMIECENIE 1 pokój z kuchnią na 2 wedle umowy. Zgłoszenia u buchaltera — Ch. Perlmuttera, Słoneczna Nr. 26. 25014

POKOJ frontowy, słoneczny, z komotem — dla urzędnika, z utrzymaniem lub bez, od 1-go lipca do wynajęcia. Teatynska 27, parter. 25433

POKOJ z utrzymaniem — dla dwóch kawalerów zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Kalcza 16 A I. p., drzwi nr. 4. 25436

DO WYNAJĘCIA trzy pokoje z wspólnym przedpokojem w śródmieściu, dla lekarza, adwokata lub na biuro. Lisy pod Y. 2. — do Adm. Wioku. 25433

POKOJ umoblowany, — z komotem, łazienką, — przedpokój, balkon, dla poważnego pana zaraz do wynajęcia. Polezyska 7 A II. p., drzwi 8, od godz. 4-5. 25466

DMIEWCZYKA w wieku szkolnym 10-14 lat, znajdzie umieszczenie i opiekę po wakacjach w domu lepszym, intel. — Na żądanie fortepian i pomoce w nauce. Najwygodniej mieszkanie z Zakładu Strzałkowskiej, o to z powodu córki gospodarzy, uwieczniając do tego Zakładu Lisy do Adm. Wioku pod „Blisko Informacje“ 25489

POSZUKUJEMY w śródmieściu 2 lokale po 2-3 pokoje z kuchnią lub lokal 5-cio pokojowy. Warunki do umowy. Zgłoszenia — pod adresem: Bronikowski, Grodzki, Wasilewski, Lwów, Romanowicza 11 — 24671

POSZUKUJE 2-3 pokoje z kuchnią, spokojna int. kat. rodzina bezdzietna. Czynsz z góry wedle umowy. Lisy pod „Erbe“ do Adm. Wioku. 25126

POKOJ, światło, służba zaraz, solidnemu katolikowi. Sakramentek Nr. 8 — parter, drzwi 4. 25226

POKOJ umoblowany, słoneczny, blisko klinik, dla poważniejszego pana od 1-go lipca do wynajęcia. Głowińskiego 27, II. p. (hoczna Piekarskiej) drzwi lewa. 25409

POKOJ kawalerski z osobnym wejściem na czas wakacyjny zaraz do wynajęcia. Listopada 58, — gospodyni. 25417

POSZUKUJE od zaraz — pokój z kuchnią lub tylko kuchnię od gospodarza; czynsz z góry wedle umowy; może być za rogatką. Lisy pod „Magazynator“ do Adm. Wioku. 25484

BRZEWI 2 pokoje kuchnia, weranda, zaraz do wynajęcia na cały sezon (gdzie była poczta). Wiadomość: Rutowskiego 5 Siles. 25433

UMOBLOWANY pokój — natychmiast do wynajęcia. Wiadomość: Skarbkowska 15, drzwi 20. 25357

POKOJ słoneczny, z balkonem, frontowy, umoblowany, z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Kochanowskiego Nr. 91 — I. piętro, drzwi na prawo. 25303

POSZUKUJE pokoju z kuchnią w śródmieściu; — czynsz według umowy. — Lisy pod „Przejazd“ do do Adm. Wioku. 25317

POSZUKUJE od 1. lipca na statku w śródmieściu — lub w pobliżu przy spokojnej ulicy ładnie umoblowanego słonecznego pokoju kawalerskiego z ma. kąpielą i wejściem, najchętniej z pierwszorzędna utrzymaniem. Lisy pod „Elegancki“ do Adm. Wioku. 25347

DO WYNAJĘCIA na lato 2 pokoje owentualnie ze wspólną kuchnią — tylko katolikowi w Hołosku Wielkim, folwark. Wiado- mość na miejscu, 2 km. od tramwaju (rog. Zamarszynowska). 25273

SZUKAM pokoju z kuchnią. Łaskawe lisy pod „20 D.“ do Adm. Wioku. 25460

2 POKOJE, komfort, boczna Akademijskiej, zamieszkałe na większe mieszkanie. Dam dopłata. Zgłoszenia — pod „Fratra“ Adm. Wioku. 25492

2-3 POKOJ z komfortem poszukuje. Dam czynsz 2-3 letni, owentualnie in- ne warunki. Zgłoszenia do Adm. pod „Halios“ 25481

WSPÓLNY pokój dla panny. Zimorowicza 12, parter w podwórzu. 25487

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego w śródmieściu od zaraz. Cena 60-70 zł. Lisy pod „Prędko“ do Adm. Wioku. 25484

24 DWULETNIEM czynszem do wynajęcia pokój z kuchnią w Rzeźni Polskiej. Jeroz. Sędzisko. — 25347

POKOJ z utrzymaniem. — Wiadomość z grzeczności u WP. Sulcekiego, Batoro- go 3. 25505

URZEDNIKA przyjmie na pokój, wejście z klatki schodowej, centrum. Lisy Adm. „Unoblowany“ — 25432

POSZUKUJE pokoju z kuchnią bez mebli od gospodarza za czynszem umówionym lub podnajęcia na niedługiej peryferji lub zamiane za 2 pokoje z kuchnią blisko fryzjerskiego. Adm. pod „Gstański promień“ 25475

DWA pokoje z kuchnią z komotem przy ul. Zadwornańskiej zamienie na 1 pokój z kuchnią w śródmieściu Piłkowska 14, drzwi 10. 25448

POKOJ słoneczny dla pana do wynajęcia. Ulica Kopernika 58, drzwi 6. 25423

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia pod „J. K. 777“ do Adm. 25503

STANCJA dla samotnej lub bezdzietnego małżeństwa przy stacji Zimna Woda za małym czynszem do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Letnisko“ Adm. Wioku 25502

POKOJ urzędowy wynaj- me inteligentnej osobie. — Plac Jura 6, I. lowo. 25495

DWA umoblowane pokoje do każdego wchód osobno z klatki schodowej do wy- najęcia od zaraz dla kawalerów dobrze sytuowa- nych. Wiadomość Lwów Wolyńska 9. 25495

DAM 100 ZŁ. za wyrobie nie posady dla meżczyzny najchętniej w browarze — lub t. p. zawoźcie. Lisy pod „Browar“ do Adm. Wioku. 25290

SPRZEDAMY dwa obrobione ośmiooboczne waly debowe 60 cm. x 700 cm. i 45 cm. x 320 cm. Oferty za rząd Dóbr Koropiec p. loco. 25333

KUCHARKA gospodyni — poszukuje posady na pro- hostwo. Lisy do Adm. Wioku pod „Gospodyni“ 25373

POSZUKUJE prywatnie po- sadę woznego, kontrolora, inkasenta za kaucją. Lisy pod „Jedna osoba“ do Adm. Wioku. 25131

MŁODE małżeństwo pozan- kaje pracę do kamienicy jako stróżstwo. Lisy pod „Pracowicie“ do Adm. Wioku. 25121

PANNA pisząca na ma- szynie, obznajomiona z bu- chalterją, obejmuje jakakol- wiek bądź posadę lub za- stępstwo na lipiec i sier- pień. Lisy pod „Lipiec“ do Adm. Wioku. 25299

POSZUKUJE posadę por- tiera, woznego, konduktora do autobusów, stróża nocnego i t. p. posiadam do bre świadectwa i słuzyłem w Pol. Państw. — Droga Lubliska 7, Lwów. Wy- socki P. 25400

WDOWA po oficerze — wiek średni, poszukuje po- sady do zarządu domem samodzielnie; może być na wyjazd lub w miejscu. — Lisy pod „Krasnówka“ do Adm. Wioku. 25446

OSOBA starsza, intel. — znajmie się kuchnia i go- spodarstwem u jednej oso- by lub sama kuchnia u wiele osób lub do chere- nej osoby. Lisy do Adm. Wioku pod „Prowincja“ 25434

OGRODNIK (szkoleni- eńskie) poszukuje zajęcia. Osadzi balkony, okna, — różnemi kwiatami, roślinami i pracami, przesadza, le- czy wszelkie kwiaty, pal- my. Stieglitz, Bernsteina 15, II p. 25504

INTEL. panna poszukuje zajęcia do sklepu lub eks- pedycji. Wyjeżdża do pen- sjonatu lub na wieś. Zgło- szenia Adm. Wioku „Za gwarancją“ 25483

INTELEGENNA panna — Zydówka poszukuje posady do dziecka, chętnie na pro- wincję. Pod „Inteligentna“ Adm. Wioku. 25485

SZOPER, mechanik, intelli- gentny, z łopozego domu, młody, niepijący, poszu- kuje posady zaraz. Zgło- szenia: Restauracja „Luc- culus“ Lwów, Chorażczy- na 5. 25470

RODOWITA FRANCUSKA przyjmie mieszkanie na wy- jazd wakacyjny. „Wyjazd wakacyjny“ Adm. Wioku Nowego. 25458

OSOBA w średnim wieku, umiejająca gotować i szyc, (posiada swoją maszynę), znajmie się gospodarstwem. Lisy pod EMEH do Adm. Wioku. 25481

Kupno-Przedaz

ZIMNA WODA. Parcela budowlana zalesiona, sło- uczna, w najpiękniejszym położeniu, 1200 sążni, przy dworcu kolejowym spraz- dam. Zgłoszenia: Biuro — Jacobięgo, Lwów, Zimoro- wicza 14. 25501

PRACOWNIA 68 sążni do — sprzedania na nowym Zale- sieniu. Wiadomość Lwów, Wolyńska 9. 25494

JADALNIA debowa uży- wana tanio do sprzedania. Potockiego 32, I p. od — 11-1. 25477

SPRZEDAMY dwa obrob-ione ośmiooboczne waly debowe 60 cm. x 700 cm. i 45 cm. x 320 cm. Oferty za rząd Dóbr Koropiec p. loco. 25333

Małżeńsły 3

WDOWIEC bezdzietny, — przemysłowiec, posłubi nie- wiastę do lat 60, posiadaj- ącą mieszkanie i skromną gołębę. Lisy do Adm. Wioku pod „Niewiasta“ 25375

PANNA bez przeszłości, lat 21, córka urzędnika — pozna w celu matrymo- nialnym pana odpowiadaj- ącego jej wiekiem i sta- nowiskiem. Zgłoszenia pod „Ewa“ Adm. Wioku. 25438

OSOBA inteligentna, wie- ścielka realności, separo- wana, poszukuje towarzy- ęza w celu matrymo- nialnym na stanowiącego od lat 40 do 55. Lisy do Adm. pod „Saparwana“ 25479

ZGUBIŁY

ZGINAŁ KOT duży bury w ciemna bręgi z kolonji „Własna Strzecha“ (koło elektrowni). Za oddanie lub dobre wskazówki na- groda. Zgłoszenia „Własna Strzecha“ 14. 25276

JOZEF OSIKOWSKI unie- waznia zgubiona książkę inwalidza Nr. 268, wyda- ną przez P. K. U. Brzo- żany. 25390

ZGUBIŁONO pierścione — z brylantem, pamiątko- wy, dnia 31. maja 1928 na ul. Legionów między ki- noma „Palace“ a przysta- niem tramwajowym koło Klimowicza. Łaskawy zna- lazca zechce zgłosić się — Kpt. Gosławski Jan, Ko- szary 40 p. p. Lwów. — 25248

UNIEWAŻNIAM Esłazę- cke wojskowa wydana przez P. K. U. Lwów, — Julian KRONIK. 25128

ZAGINAŁ JAMNIK bron- zowy długowłosy. Wabi się „SZUREK“. Zna- lazca otrzyma nagrodę. — Potockiego 24, III. piętro. Wierosz-Kowalski. 25211

UNIEWAŻNIAM zgubiona książkę wojskową, wydana przez 5 Baon Sanit. w Krakowie. Teodor ZANIE- WICZ. 25443

UNIEWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa wy- dana przez P. K. U. — Lwów, Michał Androjaśk. 25064

UNIEWAŻNIAM dokam- bowanym urlopa — wydanym przez P. K. U. — Lwów Miasto, dnia 18/IV, 1921 na nazwisko Michał Kobryń, nr. 1898 — które zostało skradzione. 25366

UNIEWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa, wy- dana przez P. K. U. — Lwów i dowód osobisty Karol Lemel. 24691

PRZECHODZĄC dnia 2-go VI. o godz. 2-3:30 popo- łudniu ulicami Piłkowskie- go, placem Bernardyń- skim, Serbska do Rynek zgubiłam złoty zegarek z brązową deską marki Tawannas Watech. Uczeń- nalazca zechce łaskawie zwrócić za wysokim wy- nagrodzeniem w sklepie galanterijnym P. Kato Kochanowskiego 2. 25509

WILK duży, ciemny, ogon puszysty, ucieki. Wiado- mość wynagrodze. Haszko wa, Kłoparów 190. 25478

Wolne posady

SLUSARNIA Potockiego 28 przyjmie uczni do prakty- ki od lat 15. 25508

DOBRA i czysta kucharka potrzebna na wieś. Zgła- szenie ul. Ossolińskich 11 I p. od 3-4. Stefanuswia. 25490

CHŁOPCA do praktyki — przyjmie Pracownia Futur Karola Schurzera, Senator- ska 10. 25486

PANIEN uzdolnionych do krawczyzny poszukuje — pracownia Zechowska-Po- krytkowa, Bourlarda 3 — III p. 9180

POSZUKUJE zwinnej po- kojowej. Akademička 28, I p. na prawo. 25480

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Lisy pod — „Natecz“ Adm. Wioku. 25473

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz. Kubali 3, I p. na prawo. 25483

KOWAL POWOZOWY — podkuwacz koni, potro- zna zaraz. Pracownia po- wozów J. Krasinski, — Strzy, Bolechowaka. 9177

STARSZYCH chłopców — do praktyki mechanicznej przyjmie zaraz. Wiśniowic- kich 3. 25509

KILKU czeladzi do robót mechanicznych — zaraz przyjmie. Wiśniowic- kich 3. 25398

POSZUKUJE się poirzo- jących pań i panów za wysoką prowizją dla arty- kulu zagranicznego. Lisy pod „Firma zagraniczna“ do Adm. Wioku. 25425

POTRZEBNA jest zaraz kwalifikowana siła do robót francuskich i dzieł- czynki do nauki. Pracow- nia anklon dąskich — Lwów, ul. Mała I. 4. — I. p., obok kościoła Św. Antoniego. 25432

Ślusarzy na roboty art.

przyjmie Marjan Halicki, Rzeźbiarska I. 3. 25268

CHŁOPCA z dobrego do- mu, posiadającego kilka klas ukończonych przy- jmie zaraz Restauracja „Luculus“ Lwów, Choraż- czyzna 5. 25471

POMOCNIK fryzjerski ro- botnie natychmiast przy- jęty. Wiktor Głotkin — Czarnieckiego 2. 25497

POSZUKUJE kulturalnego partnera do tenisa. Lisy pod „Sport“ do Adm. Wioku. 24795

CHŁOPCÓW za wysoką prowizją do sprzedaży ga- zet potrzebna. Zgłoszenia tylko o 7-miej rano. Plo- karska 3 Drukarnia. 25515

SZWAJNIA „Centrum“ — plac Bernardyński 17. — poszukuje szwaczek samo- działnych do bielizny dam- skiej i męskiej oraz zdol- nych hafciarek. 25495

SŁUŻĄCA do wszystkiego. (kucharka), Polka, tylko spokojna, uczciwa, zaraz poszukiwana na wyjazd. Zgłoszenia: Okońska, ul. Snopkowska 27, II. piętro 25449

POSZUKUJE SIĘ ZDOLNĄ EKSPEDJENTKĘ

do sklepu czekolady i cukrów „PLUTOS“, Le- gionów 1. Zgłoszenia między godz. 1-2:30. 25493

RESTAURACJA — Jana Moosa, pl. Halicki 10. — Hańza Targowa, poszukuje służącą do kuchni i pan- ny do usługi gości. 25180

POSZUKUJE się chłopaka do bufetu. Bufet koleje- wy, Żółkiew. 25278

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejająca dobrze gotować potrzebna zaraz. Zgło- szenia tylko z pierwszorzęd- nym świadectwami i re- ferencjami od 9-11, 3-5; Rubinstoinowa, Wrono- wska 10/1 (hoczna Koperni- ka). 25213

POSZUKUJE kucharkę — ze świadectwami. Mle- czarnia Lewickiego 3 co Maja 17. Zgłoszenia 5-6 popoł. 25465

POSZUKUJE się dziewczę- ny lub czeladnika do ro- botni siatek. Gródecka Nr. 41. 25420

ZDOLNA siła do andia i- morekni maszynowej — przyjmie natychmiast Za- kład Haftowy M. Kozłow- skiej, Akademička Nr. 21. 25333

POWAŻNE przedsiębior- stwo przemysłowe poszu- kuje biegłą stenotypistkę Polską, ze znajomością nie- mieckiego (możliwie steno- grafja) z dłuższą praktyką obznajomioną z manipula- cją biurową. Lisy pod „Katedzka“ do Adm. Wioku. 2508

OGRODNIK wykwalifiko- wany, mogący prowadzić samodzielnie ogród handlo- wy, potrzebny od lipca — na wyjazd na pensję i procenty. Lalewela 5. — biuro. 25312

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, praniem i prasowaniem, z dobremi świadectwami i poleceniami, przyjmij zaraz. Zgło- szenia: Leona Sapiehy 67, III. p., strona lewa. 25300

POSZUKUJE wychowa- wczyny Niemkę z francu- skim i gry na fortepian- uie, natychmiast. Ul. Św. Teresy 10. 25394

ZDOLNEGO bufetowca — poszukuje pokój do śnia- dania Skorodecki, Kiliń- skiego 4. 25300

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, sprzatan- niem, praniem, prasowa- niem i robota w ogrodzie chętna i zwinna — niech się zgłosi Kochanowskiego Nr. 129. 25401

POSZUKUJE zdolnej ru- tynowanej trocblanki — z dobrymi świadectwami, przez dzień do chłopczyka 5-letniego. Dr. Gottliebowa, Asnyka 6, parter, od 2-4. 25458

FURMANA z dobrymi świa- dectwami, kawalera. Po- szukuje Działalskich 7 — Kuczyńska. 25456

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, Polka, Kacik Nr. 21. I. p., drzwi Nr. 10 25455

POTRZEBNA fryzjerka — damska, pomocnik fryzjer- aki młody i nożni od za- raz. Wiadomość: Dyrek- cja kolejowa, Fryzjer. 25286

Śmiali zdobywcy bieguna.



Kapitan Wilkins (1) i porucznik Eyelson (2), którzy odbyli śmiały lot do bieguna północnego, aby zbadać jego stosunki meteorologiczne, przybyli niedawno samolotem do Berlina, gdzie zostali owacyjnie przyjęci.

Rycina nasza przedstawia obu lotników po przybyciu na lotnisku Tempelhof w Berlinie.

PIANINA ARNOLDA FIBIGERA z mechanikami słynnej fabryki SCHWANDER-PARIS o podwójnej repetycji polecamy. KAIM I SYN, Lwów, Kopernika 16. 25401

Cierpisz na: REUMATYZM, ŁAMANIE i t. p.

używaj tylko

„SAPOMENTHOL MATULI“

Ogólnie znany i przez licznych lekarzy polecany! Prawdziwy tylko z marką ochronną „Palma“

Wytwórca: **EUGENJUSZ MATULA.**

FABRYKA ŚRODKÓW LECZNICZYCH W KRAKOWIE. 1867



Panna Kasia

Jest wolna!

Na spacerek pannę Kasię
Proszą dwaj panowie młodzi

Obaj jednak są w obawie,
Że jej pranie znów przeskodzi.

„Pójdę—rzekła—czas dziś
mam.

Bo mi RADION pierze
sam.



Chroni

bieliznę!

Dla Reklamy

polecamy najtaniej: Bieliznę, Bluzki, Suknie ogrodowe, Spodniczki, Szlafroczyki, Pończochy itp. — **„GOLF“**, Lwów, Kilińskiego 1 (naprzeciw kawiarni wiedeńskiej). 2912

KONKURS.

Pryw. Polskie Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie w Stryju, ul. Smolki 9, w woj. stanisławowskim, poszukuje od 1. września b. r. nauczycielki (nauczyciela) z egzaminem i praktyką szkolną:

- do przedmiotów pedagogicznych i praktyki z metodyką — I
- do matematyki i fizyki. 2800

Płaca podstawowa według norm państwowych. — Dodatek proc. do płacy, opłata podatku, ubezpieczenia emerytury i kasy chorych, tudzież wynagrodzenia za godziny nadliczbowe według umowy.

Termin wnoszenia podań do 15 lipca 1928.

zł. 6⁶⁰ ZEGARKI 2276 zł. 6⁶⁰

ancere szwajcarski z gwarancją tylko u
B. Grünberga Sykstuska 4

Spólnika

z niewielkim kapitałem, poszukuje się natychmiast, celem rozszerzenia dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. — Równocześnie możliwość objęcia posiadłości. — Zgłoszenia pod „Czerwiec“, Małopolska Agencja Reklamowa Lwów, Chorążczyzny 7. 2289

Przetarg ofertowy.

Dyrekcja Kolei państwowych we Lwowie ogłasza w „Monitorze Polskim“ Nr. 123 z 30. maja 1928 publiczny przetarg ofertowy na budowę murywanej wieży ciśnienia z żelbetonowym zbiornikiem i murywanego budynku pomp z mieszkaniem dla pomiarza na stacji w Stojanowie. — Termin wnoszenia ofert upływa dnia 16. czerwca b. r. — Bliższych informacji udziela Wydział Drogowy Dyrekcji kolei państw. we Lwowie, III. piętro, drzwi Nr. 331. 2302